Nr. 164 (z dod. por.). Dnia 16 czerwca. Piątek. Dnia 4 (16) czerwca 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godz. 7-ej zrana, odprawiona będzie przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św. z odśpiewaniem litanji i procesją.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 10-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godzinie 5-ej po południu, odprawiać się będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

— Jutro, w kościele Narodzenia N. Panny Marji (pokarmelickim) na Lesznie, młodzież płci obojga przygotowywana od kilku tygodni przez księży Pętkowskiego i Lipskiego przystąpi do pierwszej spowiedzi.

— Pujutrze, o godz. 9-ej zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Pojutrze, o godz. 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W senacie włoskim minister spraw zewnętrznych Brin, odpowiadając w d. 13-ym b. m. na interpelację senatora Artona w sprawie traktatu z Uczali, zawartego z negusem abisyńskim, Menelikiem, rozwinął historyczny przebieg całej sprawy, która stanowi wątek zatargu. W d. 25-ym marca otrzymał rząd depeszę, zwiastującą, że Menelik traktat protekcyjny wypowiedział, a w d. 9-ym kwietnia doszło rąk ministra pismo urzędowe. Wówczas już minister złożył objaśniające oświadczenia w izbie i dziwi się, że opinja publiczna wciąż jeszcze tym wypadkiem się niepokoi.

Na krótko przed powrotem do Rzymu komisarza włoskiego, hr. Antonelliego, który układał się z Menelikiem, Menelik w osobnem piśmie uskarżał się na Antonelliego i zapewnił, że z Włochami pragnie żyć w jaknajlepszej zgodzie. Rudini skorzystał wówczas z usług wysłanego do Szoi przez włoskie Towarzystwo geograficzne dra Traversiego, polecając mu zbadanie istotnych usposobień Menelika i zapewnienie go o sympatjach włoskich. Traversi wywiązał się wybornie ze swojej misji i powrócił w lipcu 1892-go r. do Rzymu z uprzejmemi listami „negusa negeszti". W sierpniu Traversi udał się znowu do Szoi, przybył wszakże dopiero w d. 17-ym marca na dwór Menelika, który już—prawdopodobnie dzięki niechętnym dla Włoch wpływom—d. 27-go lutego wysłał swoje pismo z wypowiedzeniem traktatu, zapewniającego Włochom protektorat dyplomatyczny nad Abisynją.

Brin polecił Traversiemu, aby oświadczył Menelikowi, że traktat, niemający ograniczonego terminu, może uledz zmianom, ale nie może być jednostronnie wypowiedziany. Traversi będzie rokował na tej podstawie i znalazł już lepsze usposobienia na dworze szoańskim. Równocześnie Menelik przesłał listy do królowej Wiktorji, cesarza Wilhelma i prezydenta Carnota, informujące ich o wypowiedzeniu traktatu. Królowa Wiktorja i cesarz Wilhelm odpowiedzieli zgodnie z Włochami, że traktat bez wzajemnego porozumienia wypowiedzianym być nie może. Pisma te powiezie pośrednik włoski do Szoi. Z Wiednia otrzymał rząd zapewnienie, że cesarz Franciszek Józef postąpi tak samo, jeżeli otrzyma komunikat Menelika. Rząd włoski oczekuje obecnie na wynik rokowań z Traversim. Rząd pragnie, aby Menelik sformułował życzenia, które przyjąćby można. Gdyby inaczej się stało, to pozycja Włoch w Afryce jest tak silną, że nie potrzebują one obawiać się niczego.

We środę w izbie włoskiej wygłosił swój *maidenspeech* świeżo mianowany podsekretarz stanu spraw zewnętrznych hr. Ferrari, nawrócony do rządu radykał, odpowiadając na interpelację irredentysty Barzilai'ego, który zapytywał rząd o wrażenie, jakie na nim sprawiło *exposé* hr. Kalnokyego, złożone w wydziale delegacji węgierskiej, jak również o to, jakieby skutki dla Włoch wywołać mogło ewentualne zbliżenie się Austrji do Rosji? Wszyscy przyznają, że hr. Ferrari był bardzo szczęśliwym w swoim debiucie.

Czytał on uważnie owo *exposé*, ale nie może w niem odkryć w żaden sposób „ciemnych punktów", które tak niepokoją pana Barzilai. Hr. Kalnoky nazwał trójprzymierze potężnym związkiem państw, które przejęte są życzeniem zachowania światu dobrodziejstw pokoju. Zapewnienia hr. Kalnokyego, że stosunki Austrji z Rosją w ostatnich czasach znacznie się poprawiły, dowodzą, że hr. Kalnoky jest człowiekiem usposobień szczerze pokojowych. W staraniach swoich o uporządkowanie finansów i podniesienie ekonomiczne kraju nie mogły Włochy znaleźć skuteczniejszej pomocy, jak w tem utrwaleniu się prawdopodobnem na dłuższy czas pokoju.

Hr. Kalnoky nie powiedział nic takiego, coby nie znalazło się w zupełnej harmonji z polityką Włoch. Żyjemy pod znakiem pokoju, a ciężkie ofiary, jakie na ołtarzu jego składamy, nie stoją w żadnym stosunku do nieszczęść, jakie zrodziłaby nawet zwycięska wojna. Gdyby to było w naszej mocy, chętnie uwolnilibyśmy ludy od ciężarów militaryzmu. Nigdy wszelako dla utopji nie zrzeczemy się możności reprezentowania w radzie sprzymierzonych mocarstw interesu istotnego Włoch. Polityka wyczekiwania równałaby się dzisiaj polityce rezygnacji. Do tego się nie nakłonimy. Wolni zarówno od niebezpiecznej pychy, jak od niemęskiej słabości, muszą Włochy podnosić swój głos w Europie i do celów swoich dążyć energicznie. Celem ich obecnym jest utrzymanie pokoju (oklaski).

Ponieważ Barzilai nie czuł się zadowolonym z tych oświadczeń, hr. Ferrari raz jeszcze zauważył: Przeczucia i proroctwa nie są rzeczą polityki. Na teraz mamy na oku tylko to, co się praktycznie osiągnąć daje i co do celu praktycznego prowadzi. Przyszłość ma swoje prawa i pozostanie przyszłością.

Br. **Z.**

6)

Wycieczka po nowe prawdy.

(Dalszy ciąg.)

Otrzymaliśmy nadto drugi odcisk ręki wraz z nogą krzesła, wniesioną na stół, a także odbicie pięciu palców i innych znaków na papierze okopconym, który dla utrwalenia napuszczono werniksem. Bezpośrednio po tych doświadczeniach ręce obecnych były oglądane wzajemnie i znalezione czyste. Na papierze ołówkiem różne znaki dające się sprowadzić do trzech typów: 1) znaku zapytania, 2) znaku *ditto* w skróceniu i 3) jakby palca grubo zarysowanego. Na plecach 3 osób kreski kredą najczęściej w formie znaku zapytania; na mankietach moich i Siemiradzkiego, liczne esy ołówkiem.

Kierunek znaków bardzo rozmaity. *).

Wreszcie, w środku tabliczek szyfrowych leżących jedna na drugiej na stole znak mocny kredą, jakby 87, z kropką nad 8.

Co to miało znaczyć, nie wiemy.

Po posiedzeniu moja siła mięśniowa spadła ze 135 na sześćdziesiąt kilka, chociaż nie czułem tego zmęczenia, co po magnetyzowaniu kilkunastu osób — Siemiradzki zaś tak był znużony, że aż zauważył to „duch" Eusapji i pomimo że dotychczas zaszczycał go swojem uznaniem, przed końcem posiedzenia kazał mu koło opuścić, a na jego miejsce wezwał p. Prószyńskiego, który tego dnia nie brał jeszcze udziału w posiedzeniach.

Nie potrzebuję dodawać, że najwięcej zmęczoną była sama Eusapja. Mieliśmy przeszło 20° ciepła, a ze względu na kontrolę, pokój musiał być szczelnie zamknięty.

Gdyśmy zasiedli do ostatniego posiedzenia, Eusapja wkrótce zażądała ażeby przerwać łańcuch, ponieważ chce się napić wody—ale w tej chwili stolik uderzył dwa razy, to znaczy, iż był temu przeciwny.

Nie upłynęło jednak kilka minut kiedy usłyszałem w ciemności, że Eusapja pije wodę. Trzymałem jej prawą rękę.

— A lewą czy pan trzyma, panie Prószyński?—spytałem.

— Trzymam, ale Eusapja piję wodę a my byśmy się także napili.

Ledwie to powiedział, dodaje, że coś mu przytyka szklankę do ust.

Po chwili i ja uczułem toż samo, a zanim pociągnąłem łyk wody, szklanka cofnęła się.

— Proszę jeszcze!—rzekłem.

I w tejże chwili szklanka wróciła do mnie; pociągnęłem wody, a tymczasem nieznacznie puściłem rękę sąsiada i schwyciłem rękę, która mi podawała szklankę—ale jakkolwiek szybkim był mój ruch, jeszcze szybciej niewidzialna dłoń wymknęła się, dała mi lekkiego klapsa i polała mi wody na palce. Uczułem dokładnie tylko tyle, iż była ona dość dużą, nieco kościstą, nie zimną i że szklankę trzymała od spodu a nie bokami.

Ządałem od Johna King (tak się nazywa „duch" Eusapji—prawdopodobnie kuzyn Katie King, którą Crookes fotografował) ażeby mi pozwolił z dwóch stron naraz dotknąć swojej ręki—przekonałem się bowiem, że w ciemności widzi doskonale i że zręcznością mu nie dorównam. Obiecał, ale ile razy chciałem go chwycić, znikał jak kamfora; myślałem więc że nie dotrzyma, tymbardziej, że na żądanie podania ręki do uścisku, przeciągał *nasze* ręce (nie Eusapji) z jednego końca stołu w drugi i zbliżał je do siebie, tak jakby chciał powiedzieć: ściskajcie się ze sobą. Dopiero pod koniec ostatniego posiedzenia dał się dotknąć z dwóch stron, ale na tak któtką chwilę, że zdołałem tylko odczuć grubość wielkiego palca męskiej ręki i—nic więcej. Inni nie byli szczęśliwsi odemnie.

— W każdym razie—rzekłem do John'a—wiem że masz ręce—czy masz i nogi?

W tej chwili rozległo się z lewej strony za Eusapją tupanie nogami *w butach*; niektórzy z nas słyszeli nadto chód kilku kroków; ja nie byłem pewien, czy to był chód, czy tupanie w miejscu. Obie stopy Eusapji naciskałem swoją stopą i jestem pewien, że ich nie ruszała.

Już widzę, jak się czytelnik śmieje z tych butów duchowych. Śmieję się i ja—ale cóż robić—muszę opowiadać tak jak było.

Jednem słowem John, była to „osoba", posiadająca dłonie bez ramion i bez korpusu, nigdy bowiem nikogo nie potrącił inną częścią ciała, nawet łokciem, pomimo że się ciągle między nami kręcił, z jednej i z drugiej strony, na stole i pod stołem. Czasem tylko do rąk przyłączały się stopy (w butach) i głowa brodata, (musnął mnie tą brodą po czole), ale niedałbym swojej głowy za to, czy to niebyła grzywka Eusapji, chociaż sprawiedliwość każe mi wyznać, że podejrzanego ruchu z jej strony nie spostrzegłem i że usta mniemanego Johna pocałowały w rękę jedną z pań *głośno* w takiej odległości, że Eusapja tam dosięgnąć nie mogła.

Takiem było nasze pożegnanie z Johnem King.

— Czy zobaczymy się jeszcze?—spytałem.

*) W Nr. 158-ym *Kurjera* (ostatnia szpalta) wydrukowano przez omyłkę: „słów" zamiast „esów." Przy Eusapji nigdy słów pisanych nie otrzymałem. Jestto szczegół ważny, gdyż jak już wiadomo, pisać nie umie.

Występy trupy russkiej.

XIV.

Klasyczny utwór Racine'a, tragedja w 5-iu aktach, „Fedra”, stanowiła wczoraj pole popisu dla artystów sceny teatru russkiego z Moskwy.

Fedra, córka Minosa i Pazyfai a żona Tezeusza, króla Aten, kochająca szaloną miłością występną swojego pasierba, Hipolita, miała wczoraj przedstawicielkę w osobie pani Jermołowej, która z właściwą sobie starannością i przejęciem się sytuacją, odtworzyła tę namiętną postać, akcentując miejsca silniejsze z odpowiednią miarą artystyczną; największą furorę artystka zrobiła w scenie końcowej aktu IV-go, gdy, dowiedziawszy się od Enony (p. Karatygina), że Hipolit kocha Arycję, miotana zazdrością, wpada w szał wściekłości i rozpaczy.

Szlachetną postać Hipolita, w którego żyłach płynie krew Tezeusza i Antiopy, królowej amazonek, grał bardzo dobrze p. Bagrow, a miejscami nawet z siłą prawdziwie dramatyczną.

Pan Gorew, odtwarzający rolę sędziwego mentora Teramena, złożył znów dowód swojego wielostronnego talentu scenicznego, a za świetnie opowiedziane (akt V-ty) szczegóły tragicznej śmierci Hipolita zyskał oklask gorący ze strony słuchaczów. Pani Panowa w roli księżniczki Arycji starała się brak zasobów wokalnych wynagrodzić grą staranną.

Rolę Enony, poufałej Fedry, odegrała z wybornem zacięciem p. Karatygina.

Okazale wyglądał, jako Tezeusz, król Aten, oszukiwany przez małżonkę, p. Lewicki i bardzo starannie swoją rolę opracował.

P. Jermołowa-Kreczetowa w roli służebnicy Fedry, Panopy, i p. Turczaninowa w drobnej rólce Izmeny, poufałej księżniczki Arycji, dobrze się z zadania wywiązały.

Po koturnowej „Fedrze” ukazała się na scenie drobnostka z życia współczesnego p. t. „Warcaby” napisana przez N. Krynickiego.

Brak lepszego pomysłu wynagrodziła żywa i pełna humoru gra artystów, szczególniej p. Muzila, który przepysznie odtworzył postać zniedołężniałego staruszka, emeryta Prochora. Zakochaną parę młodocianą Ludmiły i Jerzego grali z werwą p. Turczaninowa i p. Wasiljew, a p. Makszejew w roli nauczyciela Gwozdiewa był bardzo komiczny.

Przepisy corso'we.

Corso kwiatowe poruszyło całe miasto i dziś jeszcze rozmowy toczą się na temat jedynie onegdajszej zabawy w Łazienkach.

Powodzenie jej daje rękojmię, iż tego rodzaju popisy kwiatowe mogą i powinny odbywać się corocznie.

Lecz odbywać się powinny nie jak w r. b. chaotycznie, ale z planem z góry powziętym i w szczegółach opracowanym.

Oto pewne wnioski na przyszłość obok kilku uwag krytycznych ze świeżej przeszłości.

1) W Warszawie, gdzie wieczór dość wcześnie się zaczyna, *corso* należy rozpoczynać o 3—4 z południa, zwłaszcza, iż najwłaściwszą dla zabawy porą jest tylko połowa czerwca. Przy tak wczesnem rozpoczęciu zabawy będzie można ją ukończyć przy świetle dziennem o 8-ej. Dzięki czemu znowu unikniemy wybryków widzów bezpłatnych.

2) Drogę dla powozów należy wytknąć w ten sposób, ażeby ekwipaże na żadnej alei się nie krzyżowały, co można uskutecznić w tak wielkim, jak Łazienkowski parku, byleby linja poprowadzona była umiejętnie. Unikniemy wtedy mimowolnego wyrzucenia kilkuset ekwipaży po za linję *corsa* i zmuszanie publiczności trybunowej do oglądania wciąż jednych i tych samych powozów.

3) Ustanowić należy opłatę wchodową do parku trochę wyższą, np. rublową, celem powstrzymania zbyt wielkiego natłoku. Jesteśmy przeciwni arystokratyzowaniu zabaw publicznych. Przeciwnie, niechaj najliczniejsze zastępy warstw rozmaitych ocierają się wzajemnie; z czasem może to wytworzyć większą karność i wyrobić w tłumie większe poszanowanie własności publicznej... Lecz głosujemy za podniesieniem opłaty jedynie w interesie zabawy, która przy ścisku poprostu rozwinąć się nie może.

4) I co do udziału ekwipażów uczynilibyśmy pewne zastrzeżenie, stawiając wprost za warunek choćby najskromniejsze przystrojenie ich kwiatami, opłaty bowiem 5-rublowej (za wjazd) podnosić niepodobna.

5) Warszawa właściwie nie ma parków i ulic dla *corsa* odpowiednich, sądzimy jednak, że przedłużenie linji *corsowej* na aleje Ujazdowskie i Nowy-Świat, obowiązkowe, tak, iżby przez te dwie ulice ekwipaże przejeżdżały do parku i ztamtąd wracały — przyczyniłoby się znakomicie do urozmaicenia samego *corsa* i walki kwiatowej, zwłaszcza gdy zabawa rozpoczynałaby się w dzień, o 4-ej, nie pod wieczór.

Szereg desideratów możnaby ciągnąć bez końca, poprzestajemy jednak na zaznaczeniu jeszcze tylko kilku porządków wewnętrznych dotyczących.

6) W parku i alejach należy urządzić 50 kiosków z bukiecikami na sprzedaż dla utrzymania walki kwiatowej.

7) Trybuny dla publiczności wypada urządzić w 10-ciu co najmniej miejscach, np. przy zbiegu ulic bocznych do alei Ujazdowskich, u stóp góry bocznej na ul. Agrykoli i 2—3 w parku,—trybuny porządne, mocne i wygodne.

8) Program opracować wcześnie, z uwzględnieniem jaknajszerszem wozów alegorycznych, które tego rodzaju zabawy niezmiernie urozmaicają i t. d. i t. d.

Zamknijmy nasze uwagi.

Corso onegdajsze, raz jeszcze powtarzamy, *samo się zrobiło:* komitet zgoła nic nie uczynił dla zabawy wielkiej, zdradzając nieznajomość miasta, pomimo więc ostrzeżeń prasy, poprostu czuł się znienacka zaskoczonym przez tłumy, na których przyjęcie zgoła nie był przygotowany.

Za to ogrodnictwo nasze złożyło wyborny egzamin: przed kilkoma jeszcze laty nie bylibyśmy w stanie własnemi siłami podobnej zabawy urządzić!...

O wyjątkach sprowadzania kwiatów z zagranicy nie wspominamy. W masie zniknęły one bez śladu.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 12-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

W sprawie pojedynków, o których corocznie w delegacjach bywa mowa, minister wojny, Bauer, wykręcił się sianem; powiedział on: „Znam przepisy ustaw i nie chcę być uważanym za takiego, który pojedynki wprost proteguje. Jednakowoż nie można zapominać, że nasze dotychczasowe stosunki towarzyskie nie dostarczają możności zniesienia pojedynku, że w razie usunięcia pojedynku w wielu sferach posługiwanoby się niemniej gwałtownemi, ale dzikszemi środkami, pięścią, kijem albo rewolwerem. Jeżeli kto zasadniczo pojedynku nie przyjmuje, jest to jego rzeczą, ja przeciw temu nic nie mam do zarzucenia, lecz niechajże on, o ile należy do armji, stara się o to, ażeby nigdy nie dopuszczał się obrazy i nie wdawał się z towarzystwami, gdzie sam może doznać obrazy...”

Do wyścigu kołowców na torze Wiedeń—Berlin zgłosiło się 135 współzawodników, 87 z Niemiec, 37 z Austrji i 17 z Wiednia.

Fabrykant tutejszy, Lutz, wprowadza dwa nowe instrumenty muzyczne, albo raczej dwie nowe formy: harfa klawjaturowa jest w ten sposób zbudowana, że jej strón nie porusza się palcami, lecz za pomocą klawjatury; cytra klawjaturowa jest kształtu minjaturowego pianina o 5 oktawach. Na obu tych narzędziach może grać każdy pianista; dla orkiestr mogą one mieć znaczenie, ale zdaje mi się usuwają zupełnie indywidualność grającego.

Niedziela dopisała. W parku Drehera tysiące na koncercie „Männergesangvereinu”, a we Freidenau ostatni dzień wyścigów letnich, koniec sezonu. Wydarzyły się znowu różne manipulacje, które są przedmiotem śledztwa, a jeden faworyt, „Garlic”, złamał nogę; został rozstrzelany. Publiczność oskarża jednego dżokeja, że używa czarów, nazywa go „indjaninem”. Zwyciężyli: „Artful”, „Erfolg”, „Albion”, „Capitaen” (Blaskovits'a 10,000 złr. 1,100 m.), „Sarkas”, „Courage” (po „Przedświcie”) i „Dornbusch”.

Opera nadworna wystawi w przyszłym sezonie zimowym, oprócz „Pagliacci”, Smetany: „Pocałunek”, Haubergera: „Święto majowe”, Forstera: „Różę z Pontevedra”. Ten ostatni, gdyby tu na jakiego Sonzogna albo Ricordiego trafił, byłby już na cały świat słynnym.

W teatrze An der Wien wystawią Smetany: „Dwie wdowy” i nowe operetki Müllera i Zellera. Strauss wykończa wielką operetkę.

W broszurze, którą rozdaje handlarz drzewa, szybkobiegacz, *Naturmensch* Drütschel zaleca przedewszystkiem hartowanie się wszechstronne na świeżem powietrzu. Przytoczę niektóre jego przepisy: Szminek, pomady, perfum nie używać, gdyż szkodzą skórze, robią zmarszczki; pomada brudzi i jest powodem bólów głowy. Kto ma powonienie dla przyrody, dla powietrza czułe, dla tego perfumy są kupą nawozu (o!) Wszystko jedno co się jada: mięso, kiełbasę, czy ser, byle służyło... Człowieka należy tak wychowywać, żeby wszystkiemu podołał, czy pierwej piwo, potem wino, czy odwrotnie, to samo z jedzeniem i ze słotą... W knajpach nie siedzieć długo, przerywać nieruchomość częstem wychodzeniem na świeże powietrze. Dzisiejsze życie i wychowanie nie jest ludzkie, ale cieplarniane... Im więcej ubioru na ciele, tem więcej zasłon na mózgu... itp.

Nieprzeliczonych zwolenników Mascagniego zajmie zapewne interview z ojcem mistrza, które tu ogłasza York w *Deutsche Zeitung*. Stary Mascagni jest piekarzem w Livorno; napis na sklepiku opiewał: „Cornetti, pani, galetto”. Obecnie mieszka przy via Goldoni w palazetto Mascagni, który syn nabył i urządził. Opowiada on, że w rodzinie jest dziedziczną namiętność do muzyki; matka, wcześnie zmarła, grała; chłopcy, gdy podrośli, wytrzasnęli zkądś stary klekot do nauki; nauczyciel za niewiele groszy siadywał po cztery godziny; zakochał się w Piotrze. Ten z gimnazjum przeszedł do konserwatorjum w Medjolanie; miał lat 15, gdy otrzymał pierwsze nagrody za kompozycje: „Pater noster” i „Ave Maria”, ale niewiele dbał o naukę szkolną. Wyjechał potem do Kremony i Neapolu jako dyrektor operetki; ojciec chciał go wycofać, ale napisał: „Pozwól mi iść moją drogą, mam cel wytknięty, dotrę do niego, a wtedy i los rodziny zabezpieczę.” Ożenił się, mało komponował, bo praca zarobkowa wyczerpywała go. Mając lat 24, w r. 1887-ym, miał napisaną pierwszą operę swoją „Ratcliff”; Ricordi odmówił przyjęcia jej, leżała u autora, aż teraz dopiero pierwszy Berlin ją usłyszy. Po „Cavallerii” sławny i bogaty Piotr mieszka, gdy pracuje, w Cerignola, przy Neapolu, ale właściwy dom ma

---

— Tak.

— W Rzymie?—Nie.—W Paryżu?

— Nie.—W Warszawie?—Nie.

Ktoś wtrącił: może w Petersburgu?

— Tak.

Odpowiedź ta powstała widocznie pod wpływem wiadomości, iż kółko osób zamożnych proponowało Eusapji przyjazd do Petersburga. Co do mnie, nie mam do tej chwili żadnego zamiaru towarzyszenia jej w tej podróży. Przyszłość okaże, czy John dobrze przepowiedział. W każdym razie, jeżelibym jechał, to nie w tym celu, żeby jego proroctwo potwierdzić.

Z posiedzenia tego zasługuje na uwagę jeszcze następujący szczegół, będący w związku z tem, co mówiłem o pukaniach.

Ponieważ wszystkie drzwi dookoła były pozamykane, dwie osoby domowe, wracające z przechadzki, nie mogły się dostać z sieni do przedpokoju. Myśmy ich dobijania się nie słyszeli, ale natomiast one opowiadają zgodnie, że gdy zakołatały do drzwi, usłyszały w formie odpowiedzi trzykrotne puknięcie w też drzwi od środka. Sądząc, że ktoś jest za drzwiami, zaczęły się domagać głosem otworzenia, tymczasem zamiast tego usłyszały ponownie trzy uderzenia.

Przypuszczam, że gdyby John był naprawdę *osobą*, słyszącą dobijanie się i odpowiadającą na nie pukaniem, to sądząc po innych objawach jego grzeczności byłby przedewszystkiem nas uprzedził, albo—sam otworzył.

Bądźcobądź, jeśli to było pukanie medjumiczne, zasługuje na uwagę z tego względu, że miało miejsce w znacznej od medjum odległości. Wymordowawszy Eusapję za wszystkie czasy, chciałem jej dać wypoczynek i, widząc, że siedzi na sofie nieprzytomna, uśpiłem ją i wyciągnąłem wygodnie. Ale w pół godziny potem trzeba ją było zbudzić do kolacji, nie miała więc dosyć tego spoczynku i obudziła się jeszcze odurzona. Dopiero zwolna cera jej stawała się normalną, w oczach powrócił wyraz i zaczęła odpowiadać na pytania.

Gdyśmy siedzieli przy kolacji w pełnem świetle i po zupełnem już rozbudzeniu Eusapji, wśród wesołej rozmowy—jeszcze od czasu do czasu w wielkim stole odzywały się jakieś pukania, a dwie osoby twierdziły, że ich parokrotnie dotykano. Spostrzeżeń tych jednak udzielano sobie po cichu, ażeby nie płoszyć służby, która już wyszła ze swych kryjówek.

Wkrótce potem wszystko ucichło; tylko w nocy, w pokoju gdzie leżało ubranie Eusapji (dostała bowiem suknię miejscową do przebrania się przed posiedzeniem), jeszcze odzywały się pukania, ale jakieś chaotyczne i nieinteligentne. Widocznie w sukni pozostało jeszcze *trochę ducha!*

W moim pokoju żadnych odgłosów nie było.

Będę szczerym aż do końca.

Ponieważ, jak wspomniałem, wymordowałem Eusapję, a z jej strony doznałem zupełnej gotowości poddania się wszelkiej możliwej kontroli, chciałem jej za to podziękować i w tym celu ofiarowałem jej małą broszkę ze stosownym napisem.

Bardzo była tego napisu ciekawa, ale ponieważ „nie był on przy niej pisanym”, napróżno łamała sobie głowę:

— R... R... i nie mogła wyczytać więcej.

Wtedy przyszło mi na myśl spróbować, czy jest wrażliwą na działanie myślą: we dwóch dotykaliśmy jej dłoni, myśląc o napisie.

Eusapja sylabizowała:

— *Re... sta... te... Si...*

Dalej dojść nie mogła. Napis brzmiał:

Restate Sincera
(pozostań szczerą)
18/V 93

(*D. n.*) *Juljan Ochorowicz.*

w palazzeto w Livorno. Operę „Amico Fritz" darował wydawcy Sonzogno przez wdzięczność, ale ten za to zapłacił sam odszkodowania 143,000 fr. dla powieściopisarza Vega, z którego wzięto libreto „Cavallerii". We Włoszech uchodzi Pietr za dziecko szczęścia, wszyscy go kochają, nie mówią: *che talente*, ale *che fortuna;* cenią go atoli dopiero po wielkich powodzeniach za granicą. Obecnie wykończa operę „La Vestiglia". Tak opowiadał starowina ekspiekarz i rozpytywał gorączkowo o wszystko, co po świecie o Pietro mówią. *A.*

*

Berlin, 13-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Zmarły książę Maksymiljan Emanuel bawarski przez małżeństwo z księżniczką sasko-koburską był szwagrem ks. Ferdynanda koburskiego. Z licznego potomstwa księstwa Maksymiljanostwa bawarskich (księżna była księżniczką bawarską i siostrą zmarłej królowej Elżbiety pruskiej) zmarła już księżna Helena, zamężna księżna Thurn i Taxis, zmarł po niej też wczoraj książę Maksymiljan, najmłodszy z rodzeństwa, połączony serdeczną przyjaźnią z siostrą swoją Elżbietą, cesarzową austrjacką.

Raport niedawno ogłoszony komisji rachunkowej sejmu pruskiego zawiera dane, dotyczące instytutu Kocha dla chorób zakaźnych. Raport, spisany przez zięcia Kocha, dra Pfeiffera, zaznacza, że czyniono próby ze środkami leczniczemi, mającemi uzupełnić tuberkulinę, których wynalazcami są: dr. Sommerbrodt i prof. Klebs. Czyniono doświadczenia i z bakcylusem tyfusowym Löfflera, wreszcie doświadczano i nowego środka chińskiego Vermillion-Disease, skutecznego rzekomo przeciwko cholerze. Z raportu wspomnianego dowiadujemy się, że w zakładzie przyjęto razem 1,480 chorych, w ich liczbie 315 tuberkulicznych. Wyleczyło się lub doznało polepszenia pacjentów 185 opuszczając zakład, 17-tu nie doznało polepszenia, zmarło 63.

Wczoraj rozpoczęły się w instytucie Kocha urządzone z polecenia ministra oświaty bezpłatne kursy choleryczne dla lekarzy. Koch, jako dyrektor instytutu, miał odczyt wstępny o chistorji cholery i o stanie dzisiejszym wiedzy o cholerze, z uwzględnieniem mianowicie epidemji zeszłorocznej. Udział wzięło w pierwszej prelekcji 80-ciu lekarzy.

W Pile, po długich usiłowaniach wreszcie zdołano źródło artezyjskie zatamować. Szkody, wyrządzone przez nadmiar wody, są bardzo znaczne.

Z Torunia nadchodzi tu wiadomość, że woda w Wiśle od soboty wzniosła się prawie o 5 metrów. Kępa i łąki zalane. Trzech szyprów, zajmujących się zatrzymaniem tratew, utonęło. Woda wszelako dzisiaj już zaczyna znowu opadać.

Nadporucznik v. Sandard II-gi, który podjął się jazdy dystansowej od Saarlouis aż do Trakchnen, po opuszczeniu Saarlouis d. 28-go maja, wczoraj o godzinie 8-ej wieczorem stanął w Trakchnen, przebył zatem dystans 1,600 kilometrów w 15-tu dniach, jeden dzień tylko w Berlinie poświęciwszy na wypoczynek. Koń w świetnym jest stanie.

We Friedrichsroda w Turyngji, bardzo lubianem i zwiedzanem miejscu kąpielowem, spłonął kurhauz. *K.*

*

Paryż, 12-go czerwca.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Wielkie święto było w Paryżu wczoraj, tem większe, że uwieńczone zwycięstwem konia francuskiego. Wielkie święto, *grand prix de Paris*.

Wyścig ten, który corocznie ściąga na trybuny hypodromu w Longchamps tłumy publiczności, tak do najwyższych warstw należącej, jak drobnej, mieszczańskiej; tak przypatrującej się jedynie koniom i sobie nawzajem, jak stawiającej znaczne sumy na widoki powodzenia tego lub owego konkurenta. Od rana miejsca niemal niepodobna znaleźć w tramwajach i omnibusach, parostatkach i wagonach pociągów, a i o dorożkę niezbyt łatwo.

Tak było i wczoraj i być może dzień wczorajszy przeszedł pod względem świetności wiele wyścigów poprzednich. Na urzędowej trybunie, oprócz p. Carnota z żoną i dwoma synami: Ernestem i Franciszkiem, oprócz jenerała Boriusa z żoną, znaleźli się ministrowie: Rieunier, Peytral i Poincaré, Challemel-Lacour, K. Périer; jen. Février, baron Mohrenheim i kilku innych ambasadorów, jenerał Saussier itd.; wszyscy z żonami i dziećmi. A prześlicznych tualet, mieniących się w eleganckim tłumie, opisać się nie podejmuję.

Ubiegało się o nagrodę 11 koni, między niemi jeden jedyny angielski „Ravenbury" (p. C. Rose); reszta francuskie: „Fousi-Yama", „Régal", „Pralire", „Kallistrat", „Ragotsky", „Chantenay", „Ramley", „Sylfino", „Sylwja" i „Germenoy".

Wyścig, który trwał 3 min. $38^{3}/_{5}$ sekundy, był pełen gwałtownych wrażeń, a szala zwycięstwa do tego stopnia ważyła się między „Ravensburym" i „Ragotskym", że dopiero wywieszenie numeru tego ostatniego przez sędziego zawiadomiło publiczność o porażce cudzoziemca: „Ragotsky" przyszedł o krótką głowę wcześniej. Koń ten należy do znanego we Francji hodowcy barona Schicklera i odniósł już w tym roku zwycięstwo w biegu o nagrodę Jockey-Clubu. Dosiadał go znany dżokej Tom Lane, który trzeci już raz z rzędu odnosi zwycięstwo w *grand prix de Paris*: w r. z. na „Rueilu" Edmunda Blanca, w roku 1891-ym na „Clamart" tegoż. Konie francuskie zwyciężają już po raz siódmy z rzędu w tym sławnym biegu, w którym nagroda wynosi 200,000 fr.

Mówiono wczoraj, że w d. 8-ym października po raz pierwszy odbędzie się wyścig o nagrodę „Paryskiej rady miejskiej" 100,000 fr. Oryginalność tego nowego biegu polega na dopuszczeniu koni różnego wieku, starszych nad lat trzy, obarczonych niejednakową wagą.

Zmarł hrabia de Tréveneuc, senator z Côtes-du-Nord. Za cesarstwa był on znany z zajadłej opozycji przeciwko Napoleonowi III-mu; w ostatnich czasach zasiadał w senacie na prawicy rojalistycznej.

Onegdaj przybyła do Paryża księżna d'Aosta, z domu Letycja Bonaparte. Wyjechała natomiast do Anglji ekscesarzowa Eugenja. *U.*

*

Rzym, 11-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Onegdaj wieczorem księżna Letycja, córka księżnej Klotyldy i nieboszczyka księcia Napoleona a wdowa po swoim wuju Amadeuszu księciu Aosty, wyjechała z Turynu do Paryża ze swoją damą nadworną, hrabiną Colli di Felizzano i z margrabią di Moncrivello. W Paryżu będzie mieszkała u ciotki księżnej Matyldy, a p. Ressmann, ambasador włoski, da dla niej wielki obiad i recepcję, pomimo ścisłego *incognito*, jakie zachować pragnie. Z Paryża księżna Letycja uda się do Londynu do cesarzowej Eugenji i przytem odwiedzi królowę angielską. Po powrocie zatrzyma się w Brukselli, celem widzenia się z przebywającym tam bratem księciem Wiktorem Bonaparte. Przez cały czas niebytności matki mały hrabia di Salerni zostawać będzie u babki, księżnej Klotyldy w zamku Moncalieri.

Królowa Wiktorja, która, jak wiadomo, świeżo bawiła we Florencji, dokąd chętnie prawie corocznie wraca, przysłała syndykowi florenckiemu, margrabiemu Piotrowi Torrigiani, kopję z litego srebra, ale zdrobniałych rozmiarów, to jest wysokości 40 centymetrów, kolosalnego swojego posągu, wzniesionego przed pałacem Windsoru, jako upominek jej jubileuszu. Na hebanowym postumencie tej kopji czyta się na srebrnej także blasze te słowa po angielsku wyryte: „Margrabiemu Torrigiani na pamiątkę odwiedzin królowej Wiktorji we Florencji w r. 1888-ym i 1893-im." Margrabia Torrigiani, należący do historycznej szlachty florenckiej, jest wielce zasłużonym patrjotą.

Znany w Rzymie dyplomata włoski, baron Fava, złoży w tych dniach prezydentowi Stanów Zjednoczonych Ameryki, Clevelandowi, swoje listy wierzytelne, jako ambasador włoski. Włochy miały dotąd pełnomocnego ministra, a p. Fava jest pierwszym ich ambasadorem w Ameryce.

Dnia jutrzejszego odbędzie się tajny konsystorz dla mianowania nowych kardynałów, a we czwartek publiczny dla nadania kapeluszy czerwonych nowym i dawniejszym nominatom, którzy się znajdują w Rzymie. Kardynał di Pietro przyjmować będzie w pałacu Pio przy ulicy Biscione; kardynał Galimberti w mieszkaniu swojem przy ulicy dei Prefetti; kardynałowie: Thomas i Meignan w ambasadzie francuskiej przy Stolicy św. w pałacu Rospigliosi; kardynał Vaszary, prymas węgierski, w ambasadzie austrjackiej w pałacu weneckim; kardynał Sanz y Fores w pałacu hiszpańskim, dawniej księcia Poniatowskiego; kardynał Graniello przy ulicy Lungo Tevera Mellini, a kardynał Sarto w pałacu wikarjatu. Ten ostatni jest przyszłym patrjarchą weneckim. Do nowych zaś kardynałów, którzy będą jutro mianowani, a nie znajdują się w Rzymie, to jest do kardynała Lecot, arcybiskupa z Bordeaux, do kardynała Bourret, biskupa z Rodez, i do kardynała Schlauscha, biskupa z W. Waradynu, wyjadą jutro po konsystorzu z *zucchetto*, czyli mycką kardynalską, oficerowie straży szlacheckiej Papieża: margrabia Józef Cavalletti, hrabia Franciszek Bezzi i hrabia Walentyn Canali. *D.*

Od administracji.

Przychylając się do życzenia firm, ogłaszających się w naszem piśmie, dział ogłoszeń zatytułowanych „Nadesłane", drukowany dotąd w tekście dziennika, niezależnie od tego pomieszczać będziemy także i na kolumnie pierwszej „Kurjera". Cena pozostaje ta sama: za wiersz garmontowy rs. 1.

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza rozporządzenie o nadaniu jednemu z urzędników do szczególnych poruczeń przy warszawskim jenerał-gubernatorze, używanemu do prowadzenia korespondencji zagranicznej, praw rangi V-ej klasy.

= W *Praw. wiestn.* znajdujemy rozporządzenie, na którego mocy wynagrodzenie dla felczerów, delegowanych do miejscowości dotkniętych epidemją, podwyższone zostało z 50 kop. do 1 rs. 25 kop. dziennie.

= W nrze 432-im *Zbioru taryf* ogłoszono taryfę od przewozu pasażerów i bagażu w komunikacji bezpośredniej południowo-zachodnio-russko-niemiecko-austrjackiej w kierunku przez Radziwiłłów wołyński-Brody. Taryfa obowiązuje od d. 14-go b. m.

= *Mosk. wied.* zamieszczają następującą notatkę: W d. 11-ym b. m. w środkowym pasie czarnoziemnym państwa spłonęły stajnie zarodowe koniuszego A. A. Stachowicza. Podczas pożaru spłonęło 24 koni wyścigowych; straty znaczne.

= *Birż. wied.* donoszą, iż ostatecznie zatwierdzony został projekt ustawy, dotyczącej nowo zorganizowanej instytucji ogrodników gubernjalnych. Zadaniem tych ogrodników będzie przychodzenie z pomocą włościanom przy zakładaniu ogrodów i sadów.

= Według informacyj *Russk. wied.*, od d. 28-go b. m. na wszystkich kolejach skarbowych zaczyna obowiązywać specjalna taryfa od przewozu robotników po $^{3}/_{4}$ kop. od wiorsty bez podatku państwowego (IV-ta klasa).

= *Birż. wied.* ze źródła kompetentnego zapewniają, że niema projektu przeprowadzenia dalszych konwersyj pożyczek wewnętrznych państwowych aż do późnej jesieni.

= Paryskie biuro „Towarzystwa kolonizacji żydów" przysłało do *Nied. Chron. Wosch.* następujące ostrzeżenie: „Bez względu na wszelkie dotychczas ogłoszone ostrzeżenia, pewna liczba rodzin żydowskich z Rosji bez żadnych środków opuściła kraj i udała się do Argentyny. Towarzystwo kolonizacyjne, jak o tem niejednokrotnie donosiło, nie mogło przyjąć tych rodzin do swych kolonij ani zajmować się niemi, miejscowe zaś władze wydały rozporządzenie, aby je odesłano z powrotem do Europy, co nastąpiło w takich warunkach, że emigranci wrócili w gorszym stanie, niż wyjechali. Towarzystwo kolonizacji raz jeszcze zawiadamia, że ci emigranci, którzy przybędą do Argentyny bez pozwolenia Towarzystwa, na żadną pomoc od niego nie mogą liczyć. Towarzystwo nie jest obowiązane troszczyć się o nich i musi ich pozostawić na łasce losu. Ci, którzy pomimo takiego ostrzeżenia usiłować będą emigrować, robią to na własne ryzyko; ostrzeżono ich, a wszelkie niepowodzenia będą musieli przypisać samym sobie."

= Przy formowaniu budżetu wydatków na r. p. naczelnik wydziału mechanicznego kolei nadwiślańskiej obliczył, że fundusz na opał dla parowozów w r. p. należy zwiększyć w stosunku do r. b. o rs. 29,079, a zatem wyznaczyć rs. 443,151. Za normę przy obliczeniu wzięto dane statystyczne o rzeczywistym rozchodzie węgla i ilości wiorst, zrobionych przez parowozy w ciągu ubiegłych lat sześciu. Z obliczenia wypada, że na wiorstę parowozową wychodzi węgla 1·06 puda.

= Zatwierdzenie umowy sprzedażnej placów po szpitalu Dzieciątka Jezus przez władze decydujące, pomimo, że warunki nie uległy żadnej zmianie, gdyż rada miejska dobroczynności publicznej stawiała je po uzyskaniu pozwolenia, potrwa jeszcze kilka tygodni, poczem nabywcy będą mogli przystąpić do natychmiastowego zajęcia części terytorjum, obecnie wolnego po oddziale kobiet obłąkanych, przeniesionych do Tworek. Z terytorjum tego, według warunku, zastrzeżonego przez magistrat, przedewszystkiem zajęte będzie pasmo wzdłuż ulicy Szpitalnej na rozszerzenie prawego chodnika, obecnie nieistniejącego, oraz rozszerzenie ulicy Przeskok do linji regulacyjnej Hortensja—Złota. Prawdopodobnie więc przed upływem lata ulice Szpitalna i Przeskok zostaną uregulowane, jednocześnie zaś kompanja francuska przystąpi do budowy kamienic ozdobnych, przylegających do tych ulic.

= Jutro, o godzinie 8-mej wieczorem, w lokalu oddziału Towarzystwa popierania russkiego handlu i przemysłu odbędzie się posiedzenie członków sekcji przemysłu chemicznego, na którem po odczytaniu protokułu z poprzedniego posiedzenia złożone zostanie sprawozdanie z bieżącej literatury chemicznej. Pozostałą część porządku dziennego zapełnią drobne wiadomości z dziedziny przemysłu chemicznego oraz sprawy bieżące.

= W dniu wczorajszym inspekcja rzeczna z inż. Kosteneckim udała się na objazd, celem szczegółowego sprawdzenia wybrzeży tudzież zmian koryta, wynikłych skutkiem ostatniej powodzi.

= *Gazeta radomska* donosi, że kolej fabryczno-łódzka, według pogłosek, krążących w sferach kolejowych, ma być przyłączona do kolei dąbrowskiej.

= W przyszłym miesiącu odbędzie się w magistracie warszawskim konkurencja na budowę i użytkowanie halli targowej na placu po byłych koszarach mirowskich w Warszawie, przeznaczonej do sprze-

daży artykułów spożywczych. Halla będzie się składała z dwóch części oddzielnych: jednej do sprzedaży mięsa i ryb, drugiej dla innych produktów. Zbudowana będzie kosztem przedsiębiorców według anszlagu, obliczonego na rs. 1,164,797 kop. 74, niezależnie od wartości placu. Przystępujący do konkurencji obowiązani są złożyć wadjum w sumie 50,000 rs. Szczegóły bliższe można powziąć w wydziale administracyjnym magistratu.

= Dowiadujemy się, że kasa pożyczkowo-oszczędnościowa dla pracowników warsztatów kolei nadwiślańskiej na Pradze ma być rozwiązaną i przyłączoną do takiejże kasy, egzystującej przy zarządzie dla urzędników tejże kolei.

= Adwokat wrocławski Bendix wzywa nieznanych sukcesorów zmarłej we Wrocławiu w wieku lat 67 Fanny Eckard, urodzonej w Kaliszu, podającej się za wdowę po majstrze hutniczym Brinnitzer.

= Dr. Józef Jaworski, b. asystent szpitala św. Ducha, został zatwierdzony jako ordynator kliniki w szpitalu św. Ducha.

= W dniu wczorajszym do Warszawy przyjechali: rewizor celny rz. r. st. Rogal-Kaczura i członek zarządu gubernjalnego do spraw włościańskich w Piotrkowie rz. r. st. Bożeranow.

= Z teatru i muzyki.

* Trupa russka występuje dzisiaj po raz ostatni na scenie teatru Wielkiego, dając sztukę „Tetjana Repina”.

* W teatrze Letnim niema dzisiaj widowiska.

* Afisze dzisiejsze zapowiadają: w teatrze Rozmaitości „Chwast”, w Nowym „Dwa dni szczęśliwe”.

* Jutro dane będą następujące widowiska: w teatrze Wielkim „Żydówka”, w Letnim „Mazepa”, w Rozmaitości „Fałszywe cnoty”, w Nowym „Przygody Klarety”.

* Ciesząca się powodzeniem komedja Blizińskiego „Chwast” grana będzie w przyszłym tygodniu w poniedziałek, środę, piątek i niedzielę.

Oprócz tej sztuki, repertuar komedjowy przyszłego tygodnia zapowiada: na niedzielę „Flirt”, na wtorek „Wicka i Wacka”, na czwartek „Fredzia” i na sobotę „Honor”.

* „Dwa dni szczęśliwe” ubawiły wczoraj wybornie publiczność teatru Nowego.

Dla wypoczynku artystów, grających w tej wesołej krotochwili, dane będą jutro w teatrze Nowym „Przygody Klarety”.

* Rolę Dzikiewicza, po p. Grzywińskim, w komedji Michała Bałuckiego „Flirt”, powierzono p. Wojdałowiczowi.

„Flirt” grany będzie w teatrze Rozmaitości pojutrze, t. j. w niedzielę—zamiast zapowiedzianej przez repertuar komedji Graybnera „Fredzio”.

* W jutrzejszem przedstawieniu komedji Piner'a „Fałszywe cnoty” na scenie teatru Rozmaitości, rolę Fronarda z repertuaru p. Grzywińskiego odegra zastępczo p. Wojdałowicz.

Utwór ten od dłuższego czasu nie ukazywał się na afiszu.

* W komedji Stanisława Graybnera „Fredzio” rolę Bujalskiego, grywaną przez p. Ostrowskiego, objął świeżo p. Ładnowski.

* Jak się dowiadujemy z gazet włoskich, w ostatnich dniach maja występował w Turynie na deskach *Teatro Nazionale* z ogromnem powodzeniem p. Henryk Kowalski, uczeń tutejszego nauczyciela śpiewu, p. Sterlinga.

Młody śpiewak-basista w roli Baltazara w „Faworycie” Donizettiego odrazu zdobył uznanie nietylko prześlicznym materjałem wokalnym, znanym nam jeszcze ze studjów przed wyjazdem za granicę, ale nadto wielce inteligentnem traktowaniem całej partji.

Nic też dziwnego, że wśród masy impresarjów nastąpiło gorące zainteresowanie się młodzieńczym śpiewakiem w celu zaangażowania go na przyszły sezon operowy.

* W Radomiu zapowiedziany został występ gościnny panny Ireny Trapszówny w komedjach: „Pożar w klasztorze” i „Broń niewieścia”.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się osób na przedstawieniach w teatrach: Wielkim 612, Letnim 338, Rozmaitości 520 i Nowym 377; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 745 i na wystawie Muzeum rzemieślniczego 57.

= Symfoniczny.

(*St. Ciech.*) Zwiększająca się widocznie ilość zwolenników muzyki symfonicznej w naszem mieście nie może obecnie żalić się na brak tego rzeczywiście tak szlachetnego odłamu sztuki tonów.

Wczoraj np. w dzień czwartkowy, a więc nie należący do rzędu tradycyjnych dni „symfonicznych”, orkiestra lipska pod dyrekcją p. Karola Dumonta, rezydująca w lokalu „Pod nową gwiazdą”, wystąpiła z programem symfonicznym, na którym około wspaniałej uwertury Beethovena „Leonora” (Nr. 3) skupiły się takie dzieła, jak: symfonja „Wiejskie wesele” Goldmarka i Suita charakterystycznych tańców i pieśni ludowych M. Moszkowskiego.

Przyznać należy, że wykonanie tych dzieł było nietylko staranne i dokładne, ale noszące istotną cechę artystyczną.

Intonacja czysta, rytmika pełna życia i werwy, dobre ustosunkowanie oddzielnych grup orkiestrowych pod postacią instrumentów smyczkowych, dętych zarówno drewnianych, jak metalowych, oraz parkusyjnych, wytwarzają całość, dającą się słuchać z prawdziwą przyjemnością.

Szkoda tylko, że koncert, rozpoczynający się o godzinie 8-ej, nie pozwala na wysłuchanie całego programu, który zapowiadał jeszcze koncert skrzypcowy Ernsta, rapsodję Edwarda Lalo, serenadę smyczkową Volkmanna i t. d.

= Pastorale.

Ulubioną i jedną z najpopularniejszych symfonij Beethovena, mianowicie pastorale; odegra jutro orkiestra holenderska p. Quasta w Dolinie Szwajcarskiej.

Pozostałe dwie części programu zapełnią utwory Griega, Mozarta, Mascagniego, Saint-Saënsa („*Danse macabre*”) i Wagnera.

= Pamięci dra Szokalskiego.

W tych dniach staraniem, Towarzystwa lekarskiego, w kościele św. Aleksandra odsłonięty został ozdobny pomnik ścienny, poświęcony pamięci dra Szokalskiego.

W górnej części, na wyzłacanem tle wnęki, mieści się naturalnej wielkości z marmuru kararyjskiego popiersie zmarłego, pod którem na ciemnej, marmurowej płycie uwydatnia się napis: „Ś. p. Wiktor Feliks Szokalski, dr. medycyny, b. profesor b. Szkoły Głównej warszawskiej, członek Akademji umiejętności w Krakowie, lekarz naczelny instytutu oftalmicznego imienia ks. Edwarda Lubomirskiego, stały sekretarz Towarzystwa lekarskiego warszawskiego etc. etc. etc.—Swemu długoletniemu sekretarzowi Towarzystwo lekarskie warszawskie.”

= Kolonje letnie.

Dziś, o godz. 7½ rano, do łazienek na Zjeździe przybyło 90-iu chłopców, którzy jutro o godz. 10 m. 45 z dworca wiedeńskiego wyruszają do Gorzkowic, a ztamtąd do Przedborza.

Po kąpieli cała gromada udała się na modlitwę do kościoła.

Z kolonij w Ciechocinku, w Lesznie, w Dzierzbicach, Psarach i w Suchej nadeszły pomyślne wiadomości od dozorców i dozorczyń.

Dzieci jadące do Suchej były serdecznie przyjmowane w Iwangrodzie i w Radomiu; państwo Wodzińscy całą gromadkę zaprosili do siebie, uczęstowali i pozwolili bawić się w ogrodzie.

Dla dwojga dzieci w Ciechocinku, nie mogących chodzić z powodu choroby nóg, potrzebne są dwa wózki do ręcznego posuwania na przechadzce.

Spodziewamy się, że wózki te niezwłocznie będą przez kogoś zamożniejszego dostarczone.

Potrzeba to pilna!...

W dalszym ciągu nadesłali znaczne ofiary w skórach na obuwie dla dzieci pp.: Temler i Szwede (powtórnie), bracia Cybulscy, firma Błoński i Horn.

P. Ziembiński z Żyrardowa nadesłał jedną parę butów „źle zrobionych” przez M. K. przy ul. Bielańskiej.

= Wielka zabawa dziecięca.

Jeżeli dla dorosłych tegoroczny karnawał letni przyniósł mnóstwo zwyczajnych i nadzwyczajnych rozrywek, to o zabawieniu naszych dzieci zapomniano zupełnie.

Słusznie więc, że i dla nich w tej, obecnie najwłaściwszej, bo wakacyjnej porze odbędzie się wielka zabawa, która, łącząc przyjemne z pożytecznem—jednym dzieciom da rozrywkę i przyjemność, drugim zaś, mniej szczęśliwym—brakującą a tak potrzebną dla nich odzież.

Niezależnie od samego celu zabawy, który powinien zachęcić i sprowadzić liczniejszą publiczność, sama zabawa przyjęła cechy prawdziwie wspaniałe, tak pod względem ilości nagromadzonych rozrywek, jak i pod względem kierunku i umiejętnego ich wyboru.

Zabawa odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Nowej Szwajcarji w alei Ujazdowskiej pod nr. 14-ym, pod główną dyrekcją wytrawnego nauczyciela gimnastyki, p. Marjana Olszewskiego.

Oprócz niego współudział swój przyrzekły panie przełożone zakładów freblowskich tutejszych: Pp.: Borowska, Chrząszczewska, Garbowska, Jahołkowska, Kellerowa, Motylińska, Unszlichtowa i Weryho, co daje rękojmię, iż wszelkie gry i zabawy wybrane zostały z wielką umiejętnością i starannością, oraz że nad bawiącemi się dziećmi roztoczoną zostanie opieka tak doświadczonego grona pań.

Gier i zabaw będzie bez liku, a produkcje magiczne p. Rybki i orkiestra podwoją jeszcze urok tego popołudnia, nie wątpimy więc, że w niedzielę, o godz. 4½, zbiorą się roje dziatwy—i obecnością swoją w ogrodzie, swojemi wesołemi śmiechami i uciechą przyczynią się do otarcia łez niejednego ubogiego rówieśnika.

Grono zaproszonych pań, których listę podamy później, będzie sprzedawało w czasie zabawy pierniki, cukierki i napoje po cenie możliwie nizkiej.

= Projekt przedsiębierstwa.

Fabrykacja kawioru krajowego, potęgująca się z każdym rokiem, jak dotąd pozostaje wyłącznie w rękach drobnych przemysłowców okolicznościowych.

Otóż grono kapitalistów z p. W. na czele projektuje utworzenie spółki, której zadaniem będzie nabywanie w odpowiedniej porze znacznych ilości ikry oraz produkcji kawioru na szerszą skalę.

Umowa rejentalna ma być podpisaną po powrocie głównego inicjatora z Gdańska, co nastąpi z końcem b. m.

= Obuwie amerykańskie.

Niektórzy tutejsi składnicy „konfekcji męskiej” usiłują zaszczepić w handlu oryginalne obuwie amerykańskie.

Usiłowania to nader trudne z uwagi, iż samo cło wynosi 4 rs. kop. 50 od jednej pary, cenę zaś sprzedażną oznaczono na 18 rs.

= W interesie fabryk.

Na kolei obwodowej na Nowej Pradze, w punkcie pomiędzy stacjami kolei petersburskiej i nadwiślańskiej, istnieje stacja „Praga-Fabryka”, którą w swoim czasie zbudowano głównie dla fabryki stali i wagonów firmy „Lilpop, Rau i Löwenstein”.

Od stacji tej do fabryki szły linje i pociągi z węglem i produktami surowemi i wchodziły ze stacji Praga-Fabryka wprost na terytorjum fabryki, dziś już tam, jak wiadomo, nie istniejącej.

Otóż, od czasu przeniesienia fabryki stali, stacja Praga-Fabryka straciła swoje znaczenie i obecnie wyłącznie jest punktem wymiany wagonów pomiędzy kolejami petersburską a nadwiślańską.

Wkrótce jednak stacja ta znów zmieni swój charakter i stanie się żywotną.

Oto zarząd kolei nadwiślańskiej, uwzględniając potrzeby licznych fabryk i zakładów przemysłowych, istniejących w tamtej okolicy, powziął zamiar zorganizowania na stacji Praga - Fabryka ekspedycji towarowej dla przychodzących i odchodzących ładunków, głównie zaś w celu dowożenia węgla dla fabryk i wywożenia wyrobów fabrycznych.

Obecnie fabryki i zakłady przemysłowe w okolicy Nowej-Pragi wyroby swoje i węgiel muszą transportować na wozach do znacznie dalej położonych stacyj kolei terespolskiej, nadwiślańskiej lub innych.

Obliczono w przybliżeniu, że ładunków fabrycznych przejdzie przez stację Praga-Fabryka około 2,000,000 pudów.

= Po powodzi.

Po ustąpieniu wody, Saska Kępa znowu została otwarta dla publiczności.

Łąki nie były tam jeszcze skoszone, straty przeto ograniczają się na zamuleniu niektórych ogrodów.

= Dzielny jeździec.

W dniu wczorajszym przez ul. Długą jechał konno posłanie, Marjan Kurewicz, zamieszkały w domu pod № 27-ym przy ul. Nowolipki, kiedy zaś koń zaczął nieco brykać, jeździec, widocznie niewiele obeznany ze sztuką hipiczną, odrazu znalazł się na bruku, przyczem uległ dość silnemu potłuczeniu.

Po udzieleniu pomocy, Kurewicza odwieziono na kurację do domu.

= Po *corso*.

Najmniej przyjemne wrażenie z onegdajszego *corso* wynieśli chyba uczestnicy pochodu japońskiego, urządzonego przez fabrykanta S.

Publiczność alejowa, nad którą, jak utrzymuje jedno z pism, „panował łagodny duch ogłady towarzyskiej”, oberwała z wózka wszystkie kwiaty, porozchwytywała wachlarze i latarnie; indywiduum zaś, nad którem snać unosił się duch „najłagodniejszy”, z palca japonki ściągnęło pierścionek.

Wczoraj policja nadesłała panu S. część latarń, odebranych od przywłaszczycieli.

= Pod pociągiem.

Na stacji Praga kolei nadwiślańskiej podczas manewrowania pociągu robotnik, Józef Zgodziński, wpadł pod koła, które zmiażdżyły mu obie nogi.

Po udzieleniu pomocy przedwstępnej Z. odesłano do szpitala starozakonnych.

= Ukąszenie.

W podwórzu domu pod № 18-ym przy ul. Podwale pies, należący do Markusa Klarfelda, ukąsił w prawą nogę bawiącą się 11-letnią Józefę Świtajewską.

Psa oddano pod obserwację czyścicielowi miasta, właściciela zaś za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności.

= Fatalny upadek.

Pracujący w fabryce maszyn Augusta Rephana przy ul. Waliców pod № 28-ym robotnik, Józef Kotecki, przez nieuwagę upadł na rurę żelazną, wskutek czego uległ bolesnemu potłuczeniu.

Koteckiemu udzielono pomocy lekarskiej, a następnie odwieziono go do szpitala św. Ducha.

= Samobójstwo.

W ubiegłą niedzielę włościanie z gminy Góra, obok Nowego Dworu, wydobyli z Wisły ciało młodej kobiety, liczącej zaledwie lat 22.

Na ciele oznak gwałtu nie znaleziono.

Samobójczyni ubrana była czarno i widocznie należała do sfery inteligentnej.

W kieszeni znaleziono portmonetkę, zawierającą 7 kop.

Dowodów legitymacyjnych zmarła nie miała przy sobie, w celu więc ujawnienia jej osobistości zarządzono śledztwo.

U cyklistów.

Nawiązując przerwaną w dzisiejszym rannym numerze *Kurjera* nić sprawozdania z wczorajszego zebrania ogólnego Towarzystwa cyklistów, zaznaczamy, iż po zagajeniu posiedzenia przez wiceprezesa komitetu, p. Ant. Fertnera, odczytano protokuł z niedoszłego zgromadzenia ogólnego z d. 9-go b. m.

Przed przejściem do porządku dziennego p. wiceprezes w kilku słowach polecił gorąco obecnym sprawę wyborów do komitetu, jako nader ważnych dla Towarzystwa, prosząc o obdarzanie zaufaniem tylko tych osobistości, które na to zasługują, bez kierowania się sympatjami.

Po rozdaniu obecnym członkom rzeczywistym kartek wyborczych odczytano porządek dzienny, a p. Bibersztajn zażądał, aby sprawozdania komitetu i komisji rewizyjnej rozważane były razem.

Następnie sekretarz zgromadzenia ogólnego odczytał protokuł z ostatniego zgromadzenia ogólnego, który zawierał między innemi wypracowany przez komisję regulamin Towarzystwa.

W sprawie tego regulaminu zabrał głos p. W. Puppe, pytając czy zawiera on klauzulę, zabraniającą komitetowi przekraczania poszczególnych pozycyj budżetu i prosił, jeżeli tak jest, o niewybieranie go do komisji rewizyjnej.

Ponieważ w mowie będącego regulaminu nie było na stole prezydjalnym, a w sprawie tej nic stanowczego nie umiano powiedzieć, postanowiono nad tą interpelacją nie dyskutować i protokuł zatwierdzono.

Po przerwie półgodzinnej, w czasie której pp. asesorowie zebrali głosy, balotujące kandydatów na członków rzeczywistych, p. wiceprezes komitetu odczytał sprawozdanie i wnioski komisji budowlanej.

Sprawozdanie to, które mieści szczegółowy obraz robót, prowadzonych na Dynasach, oraz ich koszt, pomijamy, zaznaczając jedynie, iż wydatki z tego tytułu wyniosły ogółem rs. 50,523 kop. 92, rachunki zapłacone dosięgają sumy rs. 18,222 kop. 2, pozostaje więc do pokrycia rs. 32,301 kop. 90.

P. Bibersztajn, po ukończeniu czytania powyższego referatu, postawił wniosek, aby wyciąg cyfrowy z tego sprawozdania rozdany został członkom Towarzystwa, celem utrwalenia w ich pamięci faktycznego stanu finansowego Towarzystwa.

Po długiej dyskusji, jaka się ztąd wywiązała, przystąpiono do decydowania wniosków komisji budowlanej, które żądały w pierwszem miejscu rozwiązania tej komisji, wydelegowania następnie dwóch członków do zbadania pozostałych jeszcze do sprawdzenia rachunków i wybranie komisji, którąby się zajęła zaagitowaniem i zbieraniem zapisów na udziały po rs. 25, celem pokrycia należności przedsiębiorców, zapisywanie bowiem na te udziały idzie niezmiernie leniwie.

Pytanie, kto jest władny rozwiązać komisję budowlaną: ogólne zgromadzenie czy też komitet, zajęło bardzo wiele czasu, a rozstrzygnięte zostało w ten sposób, iż kompetencję w tym względzie przyznano zgromadzeniu ogólnemu.

Komisji budowlanej postanowiono nie rozwiązywać, a co się tyczy komisji, którąby zajęła się wspomnianą agitacją, zadecydowano zaprosić do niej proponowanych sześciu kandydatów.

Następnie odczytano rezultat balotowania 30-tu członków zwyczajnych na członków rzeczywistych, który dał wynik dodatni dla wszystkich kandydatów.

Ponieważ załatwiono dopiero sześć punktów porządku dziennego, a pozostałe punkty zawierały bardzo ważne przedmioty, pociągające za sobą dłuższą dyskusję, postanowiono przeto, ze względu na bardzo późną porę, posiedzenie odroczyć do poniedziałku, d. 19-go b. m. Złożono więc tylko kartki wyborcze, a obliczenie głosów podane będzie w poniedziałek. Obrady ciągnęły się do godz. 2½ po północy.

W. O.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 18-go czerwca odbędzie się majówka doroczna Towarzystwa drukarzy warszawskich w Młocinach. Wyjazd statkiem nastąpi o godz. 8-ej zrana.

— D. 18-go czerwca Towarzystwo wioślarskie urządza wycieczkę parostatkiem do Morysinka z udziałem pań oraz zaproszonych gości.

— D. 18-go czerwca Towarzystwo subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy urządza dla swojch członków wycieczkę statkiem do Jabłonny.

— D. 18-go czerwca, w sali redutowej, odbędzie się wobec zaproszonych osób popis klasy dykcji i deklamacji, istniejącej przy Towarzystwie muzycznem warszawskiem.

— D. 18-go czerwca, o godz. 4-ej po południu, na polu Mokotowskiem odbędą się ósme i ostatnie w tym roku wyścigi konne.

„Bréviaire d'une femme élégante."

Autorka „Brewiarza wytworności kobiecej", księżna de Laurianne, subtelna to znawczyni tajemnic tualety i kokieterji. Na wstępie pracy swojej przytacza zdanie Michelet'a: „Francuzka nie rodzi się piękną, staje się nią dopiero" i z kolei występuje z całym arsenałem rad, środków i przepisów do pozyskania owej nabyć się mającej piękności.

Księżna stawia sobie przedewszystkiem trzy pytania: jaką drogą dochodzi się do wdzięku, który, odpowiednio pielęgnowany, daje w końcu pozór piękności; na czem polega ton elegancki w zachowaniu się i za pomocą czego zdobywa kobieta ów urok, który całe jej otoczenie piętnuje i całemu się udziela.

Niejeden z przepisów „fachowej" autorki trudnoby nazwać nowością, nie brak wszakże w pracy jej szczegółów nowych, a nawet oryginalnych.

Przedewszystkiem zaleca księżna wystrzeganie się zbytku i rozrzutności, zwłaszcza jeżeli środki na zbytek nie starczą. Kobieta winna pamiętać, że kłopoty pieniężne, to główne źródło zmarszczek. Tylko swoboda myśli zachowuje świeżość cery i pełnię humoru. Zresztą dla pozyskania wytworności nie potrzeba zbytnich wydatków, ale we wszystkiem smaku i miary, we wszystkiem harmonji.

Mówiąc o modzie, autorka obszerny ustęp pracy swojej poświęca barwom, wzajemnemu ich między sobą stosunkowi i znaczeniu ze względu na daną osobę. Szczególne upodobanie zdradza księżna do koloru zielonego, utrzymując, iż żaden inny tyle nie posiada i tak rozmaitych i pięknych odcieni.

Dobrej gospodyni radzi księżna, aby w razie, jeżeli posiada choć trochę smaku i zręczności, sama sobie sporządzała tualety, a z pewnością będzie jej w nich więcej do twarzy, jak w produktach modniarskich, zwykle pełnych szablonu, a powtarzających się aż do znudzenia.

Zdaniem księżnej, inwentarz tualety wytwornej paryżanki składać się winien: po pierwsze ze skromnej sukni rannej na ulicę, powtóre z wytwornej sukni spacerowej, z jednej conajmniej sukni wizytowej, z jednej wieczorowej, jednej obiadowej, dwóch balowych i jednej podróżnej. Nie wchodzą tu w rachubę suknie codzienne domowe i negliże. Radzi nadto autorka, aby osoby, niewiele mogące wydawać na stroje, sporządzały suknie z materjałów skromnych, mało wpadających w oczy.

Wielki nacisk kładzie księżna na kapelusze, obuwie i rękawiczki. Pierwsze nabywać radzi zawsze w najlepszych magazynach, nic bowiem w stroju kobiecym tak, jak kapelusz, nie dodaje lub nie ujmuje piękności. Obuwie i rękawiczki stanowią właśnie owe *accessoirs*, które kropką na *i* godziłoby się nazwać wytworności. Wązkie, krótkie obuwie wstrętem przejmuje autorkę; utrzymuje ona, i słusznie, iż nie od rozmiarów trzewika, ale od kształtu jego zawisła piękność nogi.

Osobne rozdziały wspomnianej książki omawiają sprawę umeblowania mieszkań, zastawy stołów, urządzanie przyjęć i t. p.

Ostrzega w końcu autorka przed nadmiernem używaniem pachnideł, których zbytek w najwytworniej prezentującej się damie wszelaką zabija wytworność.

(=)

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 160-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 3757 rs. 4000 w ochronie dla dzieci w Iwangrodzie; nr. 14,174 rs. 4000 u kolekt. Braun i Pillar von Pilchau w Warszawie; nr. 7713 rs. 2,000 u kolekt. Rykowskiej i Gieratowskiej w Warszawie; nr. 10,742 rs. 2000 u kolekt. Wińskiej i Skokowskiej w Warszawie; nr. 20,898 rs. 2000 u kolektorki Wygowskiej w Częstochowie; nr. 794 rs. 1000 u kolekt. Fellkner z kolekty Czerwonego Krzyża w Warszawie; nr. 12,260 rs. 1000 w kolekcie Czerwonego Krzyża w Warszawie. Po rs. 400 wygrały następujące nra: 149, 3461, 3879, 4809, 8511, 8541, 12,540, 17,884, 19,029, 23,123, 23,173, 23,319.

= Otrzymujemy pismo następujące: „Niżej podpisany prezes wydziału dochodów niestałych w warszawskiem Towarzystwie dobroczynności, upraszam usilnie wszystkie osoby, jakie jeszcze nie wniosły należności za przesłane im bilety na *corso* z d. 14-go b. m., aby raczyły należność tę wnieść *jak najrychlej* a najpóźniej do niedzieli, t. j. do d. 18-go b. m., na moje ręce, Nowy Świat 19, gdyż inaczej rachunki Towarzystwa dobroczynności ukończonemi być nie mogą.

Warszawa d. 15-go czerwca 1893 r.

Sew. Dernałowicz."

— *Sprostowanie.*—W zamieszczonej w № 156-ym *Kurjera* wzmiance o nominacji naczelnika oddziału IV dr. żel. warsz.-wied., zamiast Kowalski powinno być Kaliński. — W № 160 zaś w artykule p. t. „Obrady akcjonarjuszów", na asesora zaproszony został nie p. Reich, lecz p. Rejcher.—Również w zamieszczonem w dzisiejszem rannem wydaniu sprawozdaniu z jarmarku świętojańskiego w liście zaproszonych do składania komitetowi relacyj: zamiast Labieszowski powinno być: Zabierzowski.

Na kolonje letnie.

Kantor nauczycielski pani Ł. rs. 3.—Bezimiennie dla dziewczynki Felicji Sitarek (Pańska 10) dwie paczki ubrania i dwie paczki pierników.—Bezimiennie 3 paczki sznurów na huśtawki dla dzieci na kolonje.—Zofja paczkę ubrania i kop. 50.—Bezimiennie paczka ubrania.—Sz. znalezione na ulicy rs. 3.—Józefa O. zebrane za śpiew dziadowski na majówce w Wawrze rs. 1 kop. 5.—Z Mińska rs. 9.

Przekaz na rs. 50 ofiarowany przez Ludwika hr. Broel-Platera, zakomunikowaliśmy skarbnikowi kolonij, p. Czajewiczowi.

Nekrologja.

† Ś. P.

MARJAN BARCZ,

b. asesor farmacji urzędu lekarskiego miasta Warszawy, właściciel apteki,

opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 51, w dniu 14-ym czerwca 1893 r. przeniósł się do wieczności.

W głębokim smutku pozostała żona wraz z synami i rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 17-go czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** przed południem w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krak.-Przedm. oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **7-ej** wieczorem na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 899

† Ś. P.

Feliksa z Jabłońskich DZIEMIANOWICZ,

po długich i ciężkich cierpieniach, w dniu 15 czerwca r. b., przeniosła się do wieczności. Pozostałe w nieutulonym żalu córki, matka, siostra i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 17-ym b. m., w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, a w dniu następnym, t. j. w niedzielę na wyprowadzenie zwłok, o godzinie **5-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. 2—2504

† Ś. P.

Kornelja z baronów Finc v. Finckenstejnów

PERKOWSKA,

wdowa po ś. p. Piotrze Perkowskim,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 16-go czerwca 1893 r., przeżywszy lat 71. Pogrążone w głębokim smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Krzyża, w dniu 17-ym czerwca, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, tj. w niedzielę, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. —903

† Ś. p. Zenonek Sterkowski,

syn nieżyjącego Feliksa i Marji z Ebertów, powiększył grono aniołków dnia 15-go b. m., przeżywszy miesięcy 6. Pozostała w nieutulonym smutku matka z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła WW. Świętych na Grzybowie d. 18 b. m., o godz. **5 i pół** po poł. na cmentarz powązkowski. —900

† W dniu 17-ym czerwca, jako w czwartą rocznicę śmierci

ś. p. Felicji ze Szczuków

Podoskiej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** przed południem w kościele św. Józefa Oblubieńca (pokarmelickim) na Krak.-Przedm. —2486

† W dniu 17-ym czerwca, to jest w sobotę jako w wigilję rocznicy śmierci

ś. p. Kazimierza Bułhaka,

odbędzie się żałobna msza za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-ej** zrana, na którą zaprasza krewnych wdowa. —2481

+ Dnia 17-go b. m., w sobotę, jako w wigilję szóstej rocznicy śmierci

ś. p. Wiktora Wernika,

odbędzie się msza święta kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na którą wdowa z dziećmi zaprasza. —2498

+ W sobotę, dnia 17-go czerwca, jako w drugą rocznicę śmierci **ś. p. Filipiny z Zielińskich**

Mrozińskiej,

odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **11-ej** przed poł., w kościele św. Krzyża, na które synowie i córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2496—

+ Dnia 17 czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim, nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Antoniny z Maciejewskich Brogowskiej,

oraz poświęcenie pomnika, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2495

+ W sobotę, dnia 17-go czerwca, jako w dniu imienin

ś. p. Adolfa Bucewicza,

odbędzie się nabożeństwo, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i przyjaciół. —2485—

+ Wszystkim, którzy przyjęli udział w smutnym obrzędzie pochowania drogich nam zwłok

ś. p. Zuzanny Śliwowskiej,

składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać". **RODZINA.** —2492—

+ Dnia 17-go czerwca, tj. w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim) nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Alfreda Grodzkiego,

na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2502

+ Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę najukochańszej matce naszej,

ś. p. Ludwice Zawadzińskiej,

składamy serdeczne podziękowanie.—**Dzieci.** - 2500—

Z Petersburga.

Journal de St. Pétersbourg z powodu mowy hr. Kalnoky'ego pisze:

„W mowie—tak pokojowej—jego cesarskiej mości cesarza Franciszka-Józefa przy przyjęciu delegacyj austrjacko-węgierskich niektóre gazety zaznaczyły, jak wiadomo, fakt, że nie wspomniano w niej nic o trójprzymierzu. Te same gazety wyrażały zdziwienie, że we wzmiankowanej mowie nie wspomniano również i o ostatnich wypadkach na półwyspie Bałkańskim. Na te mniemane luki zwrócono także uwagę w delegacjach węgierskich. Na interpelację p. Fulka w tej kwestji hr. Kalnoky odpowiedział mową, której istotę można zreasumować w ten sposób:

„O trójprzymierzu nie można powiedzieć nic innego nad to, że jest ono równie trwale, jak poprzednio. Co się tyczy półwyspu Bałkańskiego, to sprawy bułgarskie nie znajdują się na pierwszym planie, a więc mówić o nich niema potrzeby; wypadki zaś serbskie rozwijają się zupełnie pokojowo. Oprócz tego do spraw wewnętrznych wzmiankowanych państw Austrja nie miesza się wcale. Słowem, stosownie do zapewnień hr. Kalnoky'ego, ogólne położenie coraz bardziej powiększa wiarę w zachowanie pokoju. Z tego punktu widzenia dobre stosunki z Rosją mają wielką wagę. Zamiary Jego Cesarskiej Mości Cesarza Aleksandra III-go i Jego Rządu pozwalają mieć nadzieję, że to przeświadczenie o bezpieczeństwie powszechnem jeszcze się wzmocni. Dzięki temu osiągnięta zostanie—i na ten szczegół minister spraw zagranicznych cesarza austrjackiego robi nacisk szczególny — możliwość zawieszenia dalszych zbrojeń państw europejskich.

„Opinja publiczna z żywem uczuciem zadowolenia powita te słowa, ponieważ, wyjaśniając niektóre warunki sytuacji obecnej, powinny one wywrzeć na wszystkich wrażenie uspokajające."

W *Now. wr.* znajdujemy obszerny artykuł o mającem być niebawem ogłoszonem nowem prawie o odpowiedzialności fabrykantów za śmierć i kalectwo robotników. W artykule tym czytamy pomiędzy innemi:

„Nowy projekt o odpowiedzialności przedsiębiorców za wypadki nieszczęśliwe z robotnikami wywołał pewne zarzuty ze strony interesowanych fabrykantów i przemysłowców, którym nie przypadła do smaku zasadnicza myśl prawa, jaką jest wynagradzanie robotników za wszelkie uszkodzenia cielesne i utratę zdrowia.

„Nowe prawo nie ustanawia bynajmniej obowiązku wydawania wynagrodzeń ofiarom wypadków nieszczęśliwych, jak to się praktykuje w Niemczech i Austrji, gdzie w tym celu zaprowadzono obowiązkowe asekurowanie robotników. Istotną nowością jest tylko to, że cały ciężar wyjaśnienia przed sądem przyczyn nieszczęścia spada na fabrykantów, nie zaś na poszkodowanego, jak było dotychczas. Zresztą i fabrykanci mogą być uwolnieni od odpowiedzialności, jeżeli dowiodą, że przyczyną nieszczęścia były: 1) siła wyższa, 2) czyny osób trzecich, nie należących do przedsiębiorstwa, i 3) własna wina i umyślny postępek poszkodowanego.

„Ztąd widać, że nie wszyscy poszkodowani mogą pozyskać wynagrodzenie; do tego ostatniego mają prawo tylko ci, którzy ponieśli szwank na zdrowiu lub kalectwo z powodów, wypływających z niezastosowania różnych środków ostrożności przez fabrykanta. Statystyka zagraniczna dostarcza wiele przykładów przekonywających, że skutkiem zastosowania odpowiednich środków ostrożności liczba wypadków nieszczęśliwych może być w znacznym stopniu zmniejszona, a to przynosi niewątpliwie korzyść samemu przemysłowi.

„Główna zatem wygrana dla poszkodowanych polegałaby na ułatwieniu procesu o wynagrodzenie od fabrykanta. I nie ulega najmniejszej wątpliwości, że położenie pozwanego nawet w razie przeniesienia na niego ciężaru będzie lepszem, aniżeli robotnika pracującego. W rękach pierwszego znajdować się będzie najważniejsze narzędzie obrony, a mianowicie znajomość warunków roboty i wypływających z nich nieszcześć. Tymczasem wśród ciemnych mas robotniczych znajomości tej w największej części wypadków niema. Zkąd oni mogą wiedzieć o tych urządzeniach technicznych, które mogły lub nie mogły być przedsięwzięte w celu zapobieżenia nieszczęściu. Nie mogą o tem wiedzieć i rozmaici obrońcy prywatni, a nawet adwokaci, biorący za swoją obronę co najmniej połowę zasądzonego wynagrodzenia.

„Wzamian za to ułatwienie, przyznane na korzyść pozywającego, prawo z drugiej strony stara się zabezpieczyć również interesy pozwanych za pomocą ustanowienia takich norm odszkodowania, któreby zapobiegały nadmiernym wymaganiom, a jednocześnie i nieporozumieniom przy regulowaniu wzajemnych stosunków procesujących się stron.

„Ztąd też sądzimy, że cała sprawa postawiona jest na właściwym gruncie wzajemnej kompensaty praw i obowiązków osób zainteresowanych. Nie widzimy wobec tego przyczyny do występowania przeciw istocie projektu."

W tej samej gazecie na innem miejscu czytamy:

„Cena cukru spadła, a sam „król cukrowy" Kenig opuścił na pudzie—10 kopiejek... Wolno jednak przypuszczać, że na tem zniżka się nie ograniczy, ponieważ buraki w r. b. obiecują dać dobry urodzaj. W gubernji kijowskiej, dzięki obfitym deszczom w maju, buraki wszędzie rozwinęły się należycie, a zresztą stan plantacyj tegorocznych nie może iść pod żadnym względem w porównanie z rokiem zeszłym. Według zapewnień gazet kijowskich, w całym kraju południowo-zachodnim buraki dadzą w tym roku plon więcej niż średni. Jest to zatem pociecha dla konsumentów, o ile panowie producenci nie obmyślą znowu jakiego figla, aby jeżeli nie podnieść, to przynajmniej utrzymać wysokie ceny cukru."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

Petersburg 16-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— Najwyżej dozwolonem zostało pp. Łabyżeńskiemu, Saburowowi, Zawadowskiemu, Maszkancanowi i Subbotinowi utworzenie russkiego Towarzystwa stałych wystaw handlowo-przemysłowych dla ułatwienia zbytu wytworów fabrycznych, produktów gospodarstwa wiejskiego i wyrobów przemysłu drobnego, zmniejszenia wydatków, obniżenia ceny towarów i rozszerzenia zakresu ich zbytu wewnątrz Rosji i za granicą, oraz niesienia pomocy drobnemu przemysłowi wiejskiemu przez zbliżenie takich przemysłowców z konsumentami, uregulowanie zbytu ich wyrobów i dopomaganie do wyszukiwania nowych rynków. Kapitał zakładowy Towarzystwa wynosi 500,000 rs. Siedliskiem zarządu Towarzystwa będzie Petersburg.

TRAKTATY HANDLOWE.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Reichsanzeiger* zaprzecza doniesieniu *Kreuzzeitung* o kontrpropozycjach Rosji w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

Paryż 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Oczekują w jaknajkrótszym czasie podpisania traktatu handlowego pomiędzy Rosją a Francją.

WYCHODŹTWO.

Ryga 16-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*) — Wysiedlanie się żydów tutejszych do Ameryki wzmaga się. W tych dniach 50 rodzin opuszcza Rygę.

NOWE OŚWIADCZENIA.

Wiedeń 16-go czerwca. (*Tel. pryw. K. War.*)— Z powodu ostatnich oświadczeń hr. Kalnokyego, deputowany młodoczeski Herold oświadczył wczoraj w delegacji przedlitawskiej, że pokój zabezpiecza tylko zamiłowanie pokoju w Rosji. Nie trójprzymierze stoi na straży pokoju. Pokój utrzymuje się wbrew trójprzymierzu. Herold zakończył swoją mowę żądaniem zmiany austrjackiej polityki zarówno wewnętrznej, jak zewnętrznej. Studenci słowiańscy, będący na galerji, wołali „hura!" i „żywio!" Hr. Kalnoky odpowiedział, że nie może prowadzić polityki z jednostronnego punktu widzenia młodoczechów, gdyż przeciw polityce takiej powstałaby większość ludności. Potrójne przymierze nie ma celów zaczepnych. Oświadczeniami swojemi starał się on rozproszyć nieporozumienia, jakie wywołać mogły wycieczki prasy germańskiej i francuskiej. Krytykując mowę dep. Masaryka, hr. Kalnoky zapewnił, że stosunki z Rosją są dobre. Monarcha Rosji i rząd petersburski są wybornie usposobieni dla Austrji. Starania o utrwalenie tych stosunków doprowadzą do lepszych jeszcze rezultatów. W końcu oświadczył hr. Kalnoky, że dalsze rozszerzanie się o tym przedmiocie byłoby niewłaściwem. (*Aj. półn.*)

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Podczas wyborów wczorajszych zabroniono żołnierzom opuszczać koszar, wszakże osobnych zarządzeń policyjnych nie przedsiębrano. (*Ajen. półn.*)

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— W pierwszym okręgu wyborczym Berlina wolnomyślny Langerhanns otrzymał głosów 5,270, socjalista Taetero 4,070, zwolennik „zjednoczenia chrześcijańskiego" Egidy 1,769. Potrzeba wyboru ściślejszego. W drugim okręgu berlińskim socjalista Fischer otrzymał głosów 26,665, wolnomyślny Virchow 14,543. Będzie wybór ściślejszy. W trzecim okręgu wolnomyślny Munckel otrzymał głosów 7,921, socjalista Voigtherr 12,739. Wybór ściślejszy. W czwartym okręgu socjalista Singer wybrany 46,357 głosami. W piątym okręgu wolnomyślny Baumbach otrzymał 7,839 gł., socjalista Schmidt 9,724. W szóstym okręgu socjalista Liebknecht wybrany 51,396 głosami. Głosowało 70% wyborców.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wybrano dalej socjalistów: Blosa w Brunświku, Geyera w Lipsku (okrąg wiejski), Tutzauera we Wrocławiu (dzielnica zachodnia), Schoenlanga we Wrocławiu (dzielnica wschodnia), Wurma w Gera, Foerstera w Greiz, Grillenbergera w Norymberdze, Stollego w Zwickau, Hoffmana w Reichenbachu, Reisshausa w Sonneberg-Saalfeld, Auera w Glauchau-Merane, Volmara w Monachjum II, Bocka w Gotha, Seifferta w Schneeberg-Stollberg, Bebela w Hamburgu I, Dietza w Hamburgu II, Metzgera w Hamburgu III, Frohmego w Altonie, Schippela w Chemnitz. Do ściślejszego wyboru stają socjaliści: z nacjonalliberałem w Sztrassburgu, z członkiem centrum Greissem w Kolonji, z nacjonalliberałem Zieglerem w Sztuttgardzie, z kartelistą Hassem w Lipsku (miasto), z nacjonalliberalnym Krausem w Królewcu, z wolnomyślnym Rickertem w Gdańsku, z wolnomyślnym Rickertem w Dreznie (miasto), z nacjonalliberalnym Hasencleberem w Elberfeldzie, z nacjonalliberalnym Paschem w Magdeburgu, z członkiem partji państwowej Caesarem w Erfurcie, z wolnomyślnym Koeppem w Wiesbadenie, z nacjonalliberalnym Goertzem w Lubece, z nacjonalliberalnym Oswaldem we Frankfurcie nad Menem, z nacjonalliberalnymi kandydatami w Hanowerze, z wolnomyślnym Broemelem w Szczecinie, z antysemitą Haenichenem w Dreznie (okrąg wiejski) i w wielu mniejszych miastach.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W Herrfurcie wybrano konserwatystę Hammersteina, znanego redaktora *Kreuzzeitung*, w Bremie liberała Fresego, na wyspie Helgolandzie wolnomyślnego Thomsena. W Nissie wybrano członka centrum Weidenbergera przeciw Schorlemerowi Alstowi, który wystąpił z centrum. We Friedeberg-Arnswalde wybór Ahlwardta pewny.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Pomimo, że rozbicie stronnictwa wolnomyślnego pozwalało przypuszczać jego porażkę przy wyborach, prasa stołeczna jest silnie przygnębioną z powodu wyniku wczorajszych wyborów berlińskich. W obozie rządowym panuje również przygnębienie z powodu widocznego osłabienia usposobień umiarkowanie liberalnych a wzrostu głosów socjalistycznych pomiędzy ludnością stołeczną. Rozejrzenie się w sytuacji wyborczej dotąd niemożliwe, ponieważ przeszło 200 wyborów ściślejszych (na 397) musi się odbyć. W każdym razie dziś już przypuszczać można, że w nowym parlamencie nie znajdzie się większość dla wniosku Huenego.

GŁOSY FRANCUSKIE.

Paryż 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Pani Julja Adam ogłosiła artykuł, w którym zaklina alzatczyków i lotaryńczyków, aby wybierali do parlamentu niemieckiego samych przeciwników reformy wojskowej. Wystarczy, jeżeli Francja pozostanie chrześcijańską i antyniemiecką. *Le Jour* powiada, że Niemcy są kolosem na drewnianych nogach i zbliżają się ku rozbiciu.

SPRAWY CZESKIE.

Wiedeń 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu delegacyjnem oświadczył minister wojny fzm. Bauer, że zna węgierskie, ale nie zna czeskiego prawa państwowego. Młodoczesi nie mają prawa do wyłącznego reprezentowania narodu. Inni deputowani czescy mają inne programy.

Praga czeska 16-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Izba handlowa w Budziszynie uchwaliła z ministerjum handlu i z namiestnictwem korespondować wyłącznie w języku czeskim.

Praga czeska 16-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Władza zabroniła studentom czeskim wzniesienia pomnika dla Husa na wzgórzu pod Taborem, aby nie obrażać uczuć miejscowej ludności, która jest prawie wyłącznie katolicką.

UWIĘZIENIE KUHNERTA.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Vorwärts* motywuje uwięzienie deputowanego Kuhnerta, socjalisty, znanem orzeczeniem władz wojskowych.

NOWY PROCES.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Minister finansów Miquel i inne wysoko postawione osoby wytoczyły proces Ahlwardtowi o obrazę i oszczerstwo.

KASACJA WYROKU.

Paryż 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Sąd kasacyjny w pierwszym procesie dyrektorów kompanji panamskiej orzekł przedawnienie i zniósł wyrok o upadłość, oświadczając, że śledztwo i procedura sprawy nie były oparte na prawnych podstawach. Nieobecny Cottu pozbawił się dobrodziejstwa kasacji. Sąd kasacyjny będzie osobno badał wyrok o oszustwo. Karol Lesseps, który część kary już odsiedział, uwolniony tem samem od reszty; musi on wszakże odsiedzieć karę, nałożoną na niego w drugim procesie panamskim.

ĆWICZENIA JESIENNE.

Wiedeń 16-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Pesti Naplo* donosi, że król Humbert obok cesarza Wilhelma obecnym będzie także na jesiennych ćwiczeniach armji austrjackiej w komitacie eisenburskim.

ZŁOŻENIE PRZYSIĘGI.

Belgrad 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Otwarcie skupczyny mową tronową i złożenie przysięgi przez króla odbędzie się dopiero dzisiaj w sali teatru narodowego.

Belgrad 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— W dalszym ciągu posiedzenia wczorajszego skupczyna wybrała na wiceprezesów swoich Katicza i Wukowicza.

NOWA MASZYNA.

Paryż 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — *Journal* donosi, że Turpin wynalazł nową straszliwą maszynę, która zniszczyć może każdą fortecę i każdy okręt pancerny.

WYSTAWA W CHICAGO.

Paryż 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Wyjazd francuskiej kapeli wojskowej do Chicago, z powodu nieudania się tamtejszej wystawy francuskiej, cofnięto.

Chicago 15-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Markiz Barboles, brat księcia Veragua, ostatniego potomka Kolumba, śmiertelnie zachorował.

Chicago 15-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Zapewniają, że koronek królowej włoskiej przy wyładowaniu pak z okrętu nie było już w pakach.

Chicago 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Międzynarodowe *jury* ma zebrać się w d. 15-ym lipca.

ODKRYCIA TANLONGA.

Rzym 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Uwięziony dyrektor „Banca Romana", Tanlongo, zapowiada odkrycia, mieszczące w sobie całą prawdę.

KATASTROFY W KOPALNIACH.

Wrocław 16-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— W kopalni Steinkircha „Chamotte" sześć osób zasypała upadająca ściana gliniasta. Wszyscy zginęli.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Z Dwóchmostów (*Zweibrücken*) donoszą, że w kopalni Frankenholz nastąpiła wczoraj rano straszna eksplozja. Trzynaście osób zginęło.

Budapeszt 16-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Rzeki Marosz i Cissa znowu wylały.

Praga czeska 16-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Z zeznań świadków zdaje się wypadać niezbicie, że Zednik (który onegdaj uderzył fzm. Grünnego i za to otrzymał dotkliwe cięcie pałaszem; *przyp. red.*) popełnił swój czyn w przystępie silnego rozstroju nerwowego.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dymisjonowany świeżo jen. Albedyll otrzymał od cesarza brylanty do orderu Orła Czarnego.

Rzym 16-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Izba deputowanych przyjęła 181 głosami przeciw 85 projekt o pensjach wojskowych i cywilnych w brzmieniu uchwalonem przez senat, poczem udzieliła wotum zaufania ministrowi wojny.

Paryż 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Skutkiem wykolejenia się pociągu pod Thonon zginęło wiele osób jadących.

Berlin 16-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 216 00 (wczoraj 216.50)
Ruble na dostawę 216 25 (wczoraj 216.75)

Z sądów.

Sprawa Śnieżko-Błockiego.

Sprawa o dyfamację, wytoczona przez przedstawicieli Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciwko p. Śnieżko-Błockiemu, z powodu artykułu o Towarzystwie, umieszczonego w *Warszawskim Dzienniku*, wyznaczona została do osądzenia na d. 9-ty sierpnia r. b.

Rozprawy odbędą się w I-ym departamencie kryminalnym tutejszej izby sądowej.

Oskarżony zażądał wyznaczenia mu obrońcy z urzędu.

Jarmark świętojański.

Dziś, 16-go czerwca, w drugim dniu jarmarku, dowóz wełny jest również obfity, jak dnia poprzedniego; nadto zanotować wypada przybycie partji tryków czystej krwi Negretti w liczbie 7-miu sztuk z dom. Czułczyce, Tadeusza Moraczewskiego.

Biorąc za podstawę szacunek wełny, wykazany przez samych właścicieli do ubezpieczenia przy umieszczeniu jej w składach Banku państwa, średnia cena pada wypada w r. b. rs. 19, w r. z. zaś wynosiła tylko rs. 17.

Tranzakcje dziś od samego już rana bardzo się ożywiły, przyczem popyt ujawnił się jednakowy na wszystkie gatunki wełny; przy wszystkich uskutecznionych dotąd tranzakcjach osiągnięto większą lub mniejszą zwyżkę w stosunku do cen zeszłorocznych; naturalnie, iż wełny staranniej myte i sortowane popłacają lepiej i chętniej są kupowane. Według oświadczeń fabrykantów, w r. b. łatwiejszy znajdzie zbyt, niż lat poprzednich, wełna sukiennicza, otrzymane bowiem modele modnych towarów wełnianych wymagają przy wyrobie domieszki przędzy z wysokocienkiej wełny; w tym też kierunku głównie rozwinęły się dzisiejsze tranzakcje.

Ważenie wełny na wagach miejskich i bankowych odbywa się z wielkim pośpiechem, aby cały dowóz przed zamknięciem jarmarku mógł być zważony.

Warszawski oddział Banku państwa, niezależnie od zaliczeń wydawanych na zastaw wełny, umieszczonej w jego składach, wydaje obywatelom ziemskim 6% pożyczki na zakup maszyn i narzędzi rolniczych, a to w celu przyjścia z pomocą gospodarstwom rolnym. Bliższych objaśnień co do tych pożyczek, ze spłatą amortyzacyjną w ciągu lat trzech, udziela wydział pożyczkowy rzeczonego oddziału Banku państwa w godzinach biurowych.

Sprzedaż tryków idzie jeszcze dość opieszale.

GIEŁDA.

Warszawa, 16-go czerwca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały tak samo, jak wczoraj, zapowiadały bowiem 216.50 i 216.75, co się równa kursom 46.20 i 46.15 bez kosztów. Taksacje petersburskie nie wykazywały również zmiany. U nas przebieg giełdy dzisiejszej był prawie ten sam, co wczoraj. Rozpoczęto obroty kursem 46.25 (odpowiadającym 216.20 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i wobec braku oddawców waluty podniesiono tę cenę do 46.37½ (t. j. 215.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść Berlina; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego nie mieliśmy żadnej różnicy. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.22½ i 46.27½ i w końcu b. m. po 46.27½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.25, 46.27½, 46.30, 46.32½, 46.35 i 46.37½, przeważnie jednak po kursach 46.30 i 46.32½. Inne niemieckie długoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.30 i 46.32½. **Londyn** krótki bez nabywców. Za **Paryż** krótki osiągano 37.52½. **Wiedeń** krótki sprzedawano po 76.85 i 76.90.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 46.45, za Londyn krótki 9.42½, za Paryż krótki 37.60 i za Wiedeń krótki 77.—, przy chęci płacenia 46.30 za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 4%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, lecz ospałe, przy tendencji słabej. Za listy likwidacyjne żądano po 98.25 i 98.—, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.15 za kilkanaście tys. rubli w dużych sztukach, oraz 97.70 za kilka tys. w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.75 III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.75 i po 95.25 trzy następne serje, zabrano zaś kilkanaście tys. dalszych seryj po 95.15 w dużych sztukach. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go zbywać chciano po 99.75.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.45 i po 98.90 listy zastawne ziemskie 4½%, których szukano po 98.60, a umieszczono kilkanaście tys. listów 5% po 100.20 i 102.25, oraz kilkanaście tysięcy rubli 4½% listów po 98.75, 98.70 i 98.65.

Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.50 I-ej s., 102.25 II-ej ser., 102.40 III-ej serji, po 102.10 IV-ej serji i po 101.80 dwie ostatnie serje, za które chciano płacić 101.55, nabyto zaś kilka tysięcy IV-ej ser. po 101.85, oraz kilka tys. dwóch ostatnich seryj po 101.60.

Listy zastawne 5% m. Łodzi za II-ej, III-ej i IV-ej s. żądano po 101.15.

Obligi kanalizacyjne miasta Warszawy w żądaniu po 101.75.

Otrzymano za kilka tysięcy 5% listów zastawnych wileńskich po 101.05.

W żądaniu notowano akcje Tow. południ.-russk. dnieprowskiego metalurgicznego po 742.—, w poszukiwaniu po 735.—. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Banku handlowego w Warszawie po 403.—, przy chęci otrzymania po 406.—. Poszukiwano akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 336.—, przy zaofiarowaniu po 335.—. Za akcje warsz. Tow. ubezp. od ognia żądano po 225.—, a za akcje Tow. zakładów Zawiercie po 406.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. —.—, do 11.37 *netto*. Wiadro 78% rs. —.— do rs. 9.05—2%. Dowozów brak, zapasy bardzo mocne. Usposobienie bardzo mocne.

W. O.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 15-go czerwca 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	11	wagonów
Owsa	—	„	—	„	21	„
Mąki żytniej	—	„	—	„	—	„
Mąki pszennej . . .	—	„	—	„	3	„
Kaszy jaglanej . . .	4	„	3	„	239	„
Kaszy gryczanej . .	—	„	—	„	13	„
Ryżu	—	„	—	„	8	„
Pszenicy	—	„	—	„	18	„
Jęczmienia	—	„	—	„	15	„
Grochu	—	„	—	„	—	„
Gryki	—	„	—	„	12	„
Cebuli	—	„	—	„	—	„
Fasoli	—	„	—	„	—	„
Łoju	—	„	—	„	7	„
Makuchów	1	„	—	„	—	„
Kukurydzy	—	„	—	„	—	„
Mąki kartoflanej . .	—	„	—	„	—	„
Cukru	—	„	—	„	—	„
Rodzenków	—	„	—	„	4	„
Żelaza	—	„	—	„	—	„
Tranu	—	„	—	„	—	„
Razem	5	wag.	3	wag.	351	wagonów

Wykaz transportów,

przybyłych w dniu 3-im (15-ym Czerwca) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pośpiesznym: Brześć №№ 463, 171; Łuknw № 1132; Niegoreloje № 816; Kursk №№ 834, 835; Miłosna №№ 8110, 3109; Moskwa №№ 7873, 7924, 7931; Jelec № 558; Kijów № 3151.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Baku №№ 1574, 1215; Homel № 3826; Ternowka № 351; b) do Pragi (loco): Saratow №№ 13573, 14337, 14411; Orzeł №№ 4528, 4670, 4565; Dobrusz № 228; Charków №№ 25368, 22468; Jelec №№ 22797, 21538; Konotop № 1511; Snitowo № 253; Caryczn №№ 4145, 4110; Astrachań № 130; Rostów №№ 12407, 12203, 12515, 4992; Pińsk №№ 4067, 3983; Orsza №№ 3322; Horodzieja №№ 2359, 2439, 2429, 2428, 7934, 2423; Atkarsk №№ 2959; Żytkowicze № 480; Miena № 977; Sergiewo № 169; Kursk № 2944; Woroneż №№ 10693, 10434; Samara № 10963; Mińsk №№ 4587, 4623; Bereza №№ 816; 829; Kotuń №№ 131, 132; Mrozy №№ 188, 187; Łuków №№ 1343, 1322, 1334, 1325, 1330, 1331, 1326, 1327, 1328, 1336; 1342, 1324, 1348, 1347; Sokołów № 483; Siedlce №№ 1224, 1230, 1233, 1236; Brześć №№ 2103, 2102, 2097; Biała №№ 1251, 1257, 1259, 1258, 1260; Włodawa № 560; Międzyrzec № 1176, 1171, 1172, 1169, 1173, 1178, 1179, 1180, 1168; Moskwa № 7974, 8040, 8042, 8041, 7997, 8019, 7978, 7718, 7724, 7572, 7710, 7682, 7761, 7683, 7680, 7681, 7711, 7652, 7892, 7902, 7880, 7853, 7856, 7855, 7784, 7859, 7604, 7573, 7563, 7562, 7559, 7571, 7570, 7656, 7747, 7222, 7221, 7210, 7220, 7179, 7176, 7178, 7224, 7273, 7274, 7126, 7100, 7127, 7096; Tuła № 6452; St.-Petersburg № 23437; Gorochówka № 24; Odessa № 7217; Kijów № 158; Berdyczów № 1777; Baranowicze № 530; Bobrujsk № 2873; Liniewo №№ 569, 568; Krasnoje № 1203; Klewań №№ 567, 564, 563, 565; Baku № 1524; Terechowka № 511; Oziery № 218.

— Prezes warszawskiego zarządu okręgowego Towarzystwa russkiego czerwonego krzyża prosi pp. członków wszelkich rang i tytułów miejscowego oddziału Towarzystwa o przybycie na zebranie ogólne, mające się odbyć dnia 9 (21) b. m. o godz. 3-ej po południu w b. zamku królewskim, a to celem wysłuchania sprawozdania za rok ubiegły 1892 i wyboru członków do zarządu w miejsce ustępujących oraz wyboru członków do komisji rewizyjnej. 904r

Sekwestrator pow. Nowo-Mińskiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 21 Czerwca (3 Lipca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem na folwarku Otwock, będzie odbywać się głośna **in plus** licytacja na dzierżawę w r. b. ogrodów fruktowych i warzywnych, znajdujących się w majątku Otwock, zaczynając od summy rs. 6,000 przez biegłych ustanowionej, a zasekwestrowanych na rzecz zaległych podatków skarbowych, życzący ubiegać się o rzeczoną dzierżawę, winni się zgłosić w terminie i miejscu wyżej wymienionym, z gotowemi pieniędzmi.

Nowo-Mińsk, d. 28 Maja (9 Czerwca) 1893 r.

787r Sekwestrator **BISSEN.**

W d. 23 Czerwca (5 Lipca) r. b., o godz. 10-ej zrana, odbędzie się w III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, przy ul. Miodowej, sprzedaż przez licytację w drodze działów

Nieruchomości

w m. Nowym Dworze.

№ 152 A., 152 B., 166, po u. Auguście Hornie pozostałych, a składających się z placu po zgorzałych domach i kawałku łąki nad Narwią, a także z 3-ch kawałków łąki przy plancie kolei Nadwiślańskiej. Licytacja na każdy z nich odbędzie się oddzielnie, poczynając od summ: rs. 500, rs. 200, rs. 80 i rs. 70.—Bliższe szczegóły u kierującego działami Adwokata Przysięgłego Skurzyńskiego (ulica Hr. Berga № 3). 1022



WARSZAWA Mazowiecka 16.

HERMAN i CROSSMAN

St.-PETERSBURG W. Morska 33.



FORTEPIANY, PIANINA, ORGUE MELODYKONY,

SPRZEDAŻ NA RATY zacząwszy od 25 rs. miesięcznie. **WYNAJEM wyborowych Instrumentów.**
Fortepiany od rub. 500. Pianina od rub. 350. Melodykony od rub. 65 i t. p.
Zwracamy na to uwagę, że fortepiany naszego składu posiadają mechanikę **nie Wiedeńską** ale wyłącznie **Angielską**, przyjętą przez pierwszorzędne fabryki europejskie i amerykańskie. System strun krzyżowy lub prosty nie jest zależny od mechaniki.
Katalogi ilustrowane na żądanie franco. 812r

Woda Przeczyszczająca mineralna naturalna źródła

FRANCISZKA JÓZEFA

w BUDAPESZCIE. Do nabycia we wszystkich aptekach w Królestwie Polskiem. 686R

Do nabycia we wszystkich księgarniach
FELICYANA
przekłady obcych poetów
II.
Hezyod.—Horacyusz, —Juwenalis.—Dante.—Petrarka.—Ariosto.—Filicaja.—Wiktor Hugo.
Cena rs. 2.25, z przesyłką rs. 2.50.
Skład główny w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA. 809r

Wyroby gumowe

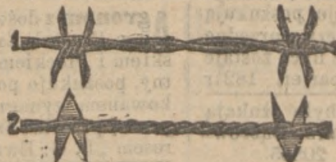
Kiszki do polewania ulic i ogrodów.
Kiszki do spirytusu, piwa, wina, nafty, olejów i t. p.
Kiszki ssące do wody i płynów gęstych.
Płyty, Krążki i sznury na pakunki, do pary, wody i innych płynów,
na składzie u firmy

H. SOMYA,

Dom Handlowy i Biuro Techniczne
w Warszawie, Bracka Nr 25. 728R

A. DEICHSEL

Fabryka powrozów drucianych i tkalnia drutu,
Sosnowice, stacja Dr. Żel. Warsz.-Wied,
w Warszawie, ALFRED GRODZKI, Senatorska 33,



dostarcza każdej chwili

DRUT KOLCZASTY do płotów:

№ 1. **Drut kolczasty cynkowy** 4-szpicowy, po kop. 12½ za sążeń.
№ 1. **Drut kolczasty czarny** . . . . . „ „ 9 „ „
№ 2. **Drut kolczasty cynkowy** 3-szpicowy, po kop. 15 za sążeń.
№ 2. **Drut kolczasty czarny** . . . . . „ „ 11 „ „
Zaliczenie w jednej trzeciej należności przy zamówieniu, przy znacznych obstalunkach rabat. Tkaniny druciane do ogrodzeń, płotów i t. p. najtaniej.
Instrukcje do zakładania płotów drucianych wysyła się bezpłatnie. 413R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894 dla warszawskiego aresztu policyjnego:

1) drzewa sosnowego russkiej trzechszczapowej miary 18 sąż., od rs. 21 za sążeń.
2) drzewa sosnowego drobno rąbanego na rozpałkę, węgla kamiennego, russkiej trzechszczapowej miary 8 sąż., od rs. 23 za sąż.
3) węgla kamiennego 8454 pudy, od kop. 15½ za pud.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godz. 11-ej przed południem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 188, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 729r

---

Do sprzedania bez pośrednictwa

Willa,

przy szosie, w blizkości kolei położona, wskutek rozparcelowania całego majątku.—Dwór murowany piękny z oficyną, w zdrowej i suchej miejscowości, z gruntem 32 morgów 217 prętów, w tem: ogród spacerowy, owocowy, warzywny, dwa stawy zarybione, kilka morgów łąki, pastewniku i gruntu ornego, odpowiednie budowle gospodarcze, piwnica, lodownia, cieplarnia murowana, wszystko w ogrodzeniu. Bliższa wiadomość: Obożna 5, m. 8, od 11 do 3-ej, lub w sklepie A. Nowakowskiego, Bielańska 3. 1148

Magazyn Mebli ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w WARSZAWIE,
137. Marszałkowska 137.
posiada na składzie wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych. Podejmuje się urządzeń apartamentów, podług rysunków. Dział dekoracyjno-tapicerski. Wynajem mebli mało używanych. 12r

---

Piekarnia

wraz zPiernikarnią, w zupełnym ruchu i z dobrem powodzeniem, egzystująca od lat 20-tu. Pierwszorzędna w Mławie.—Zabudowania i 4 morgi gruntu na miejskiem polu, bez żadnych diugów jest w każdym czasie do sprzedania lub do wydzierżawienia.—Wiadomość u właściciela tegoż majątku Wiktora Waśkowskiego w Mławie. 1151

Nagrody rs. 25.

Dnia 14 b. m., podczas zabawy kwiatowej w parku Łazienkowskim, zgubioną została brosza topaz (topase brulie), otoczony 6 wieńcami z mniejszych brylantów, po środku zaś po 1 dużym brylancie.—Łaskawego i sumiennego znalazcę, uprasza się o odniesienie na ul. Marszałkowską 115, do właściciela domu, za powyższą nagrodą. 1150

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godz. 11-ej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1894, dla umundurowania niższej służby warszawskiej straży ogniowej, sukna w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.—Ogólna summa dostawy wynosi 2,984 rs. 20 kop.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 11-ej przed poł., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 299, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, wykaz cen i próby, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 796r

---

W dniu 17 Marca 1893 r. zmarła w Wrocławiu, w wieku lat 67, F a n n y *Eckardt*, urodzona *w Kaliszu*, podająca się za wdowę po majstrze hutniczym *Brinnitzer*. Jako kurator spadku, przez sąd ustanowiony, wzywam spadkobierców oraz najbliższych krewnych zmarłej, aby zgłosili się do mnie. 802R

Bendix,

Adwokat w *Wrocławiu* (Ring 8).

FILODERMIS.

Specjalny **szuwaksik do obuwia jasnego brązowego** i innych skór kolorowych.
Nadaje skórze połysk i elastyczność.—PP. Handlującym rabat.
A. NOWAKOWSKI,
Bielańska Nr 3. 806r

Zaginął WEKSEL 815r

na poczcie, na rs. 400, wystawiony przez Natana Nowera, na zlecenie Abrahama Szykier, płatny dnia 1 Maja 1893 r. Ostrzega się przed nabyciem tegoż. Kroki odpowiednie poczyniono.

Do sprzedania w Łodzi z powodu słabości właściciela, pierwszorzędny

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikafesów.

Kapitał niewymagalny, potrzebna tylko pewna gwarancja na 35 do 40 tysięcy rubli.—Oferty przyjmuje kantor „Kurjera Warszawskiego" w Łodzi, pod lit. J. H." 816r

---

DO SKŁADU 2r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,
naprzeciw Banku,
nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich i krajowych:**
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Stali Resorowej Angielskiej.

WIELKI WYBÓR HALEK

kretonowych, zefirowych, satinowych, alpagowych, rypsowych i jedwabnych,
poleca **Specjalna Fabryka Bielizny**

TEOFILI FUKS,

SENATORSKA 26. 1102

Nauka i wychowanie.

Angielki, francuzki, nauczycielki i nauczyciele na stałe lub na wakacje, poszukują miejsc. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, parter. Od 8 lipca zostaje przeniesione: Świętokrzyzka 15, parter. 1824r

Angielki swoim kosztem przybyłe szukają posad. Świętokrzyzka 27, Biuro Dąbrowskiej. 20355

Angielki wykształcone, francuzki świeżo sprowadzone są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Jaworskiej, Krakowskie-Przedmieście 7. 20345

Buchalterji podwójnej, rolniczej i rachunkowości wyucza metodą uproszczoną ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elektoralna № 47. 19017

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 19012

Kawaler, lat 26, polak, w celu matrymonjalnym poszukuje panny, polki, zdrowej, młodej, przystojnej. Posag nie wymagalny. Oferty nadsyłać poste-restante Ostrów, gubernia pskows. K. O. B. 19675

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 18523

Niemieckiej konwersacji udziela student niemiec. Oferty: Kurjer dla O. N. 20013

Nauczyciel potrzebny jest do dwóch chłopców, dla przygotowania ich do klas gimnazjalnych. Oferty przesyłać pod adresem: Kwiatkowski w Gumowie przez Ciechanów. 20352

Nauczycielka, posiadająca patent wyższy (matematyka), języki, życzy sobie wyjechać na wieś, na wakacje. Nowogrodzka 21—12, 1—4-ej. 19664

Pan, który był w interesie lekcyj nie znalazłszy mnie, proszony o pofatygowanie się. 20463

Potrzebny uczeń 6-ej klasy szkoły realnej na wyjazd. Wiadomość: Złota 30, m. 21. 20342

Potrzebne są nauczycielki na godziny. Ul. Twarda 23, m. 1. 20053

Student filolog, russki, udziela lekcyj. Nowogrodzka № 17, m. 15. 20338

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd. Chmielna 49—56. 20365

Student znający język niemiecki potrzebny, do udzielania języka russkiego, dla p. Alberta Meyera. Okopowa № 2. 19745

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd na wakacje, lub na rok. Złota № 21, m. 15. 20192

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Chmielna № 47, m. 14, prawa oficyna. 20316

Stancja dla uczniów gimnazjum IV. Poszukuje się dzieci starannie wychowanych i mówiących językami. Hoża 64, m. 5. 20333

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wyjazd lub na miejscu. Chmielna 5, mieszkania 39, od 9—11 r. i 6—7. 20344

Student poszukuje kondycyj na wyjazd na wakacje. Chmielna № 35, m. 8. 1837r

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go, z upoważnienia władzy. Zielna 13—5. 20451

Student, technolog, zamieszkały w Nowo-Mińsku, w czasie wakacji życzy sobie udzielać lekcyj lub przygotowywać do klas wyższych. Wiadomość na poczcie. 19987

Uczeń kl. 7-ej gimn. filologicznego, znający języki nowożytne, (specjalność-starożytne), posiadający b. dobre rekomendacje z miejsc poprzednich, poszukuje kondycyj na wyjazd **na rok lub dwa.** Oferty: Nowogrodzka 29, **u stróża.** 1836r

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom z doświadczeniem lat 26, z których 5 w Prusach Zachodnich, następnie w Kaliskiem i Płockiem, w pasie granicznym, samotny, poszukuje posady od 1-go lipca za umiarkowanem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty proszę przesłać na Marszałkowską 97, pod adresem „B. G. Ewa." 20327

Freblówki różnych narodowości do umieszczenia na wakacje. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 20116

Gorzelany z dobremi świadectwami, gwarantujący najwyższe wydatki, poszukuje posady od 1-go lipca. Wiadomość: Wronia 43, m. 3. 20334

Gorzelany z dobremi świadectwami większych gorzelni i kaucją, poszukuje posady odpowiedniej jego zadaniu; przerabia na okowitę kartofle, kukurydzę, żyto, pszenicę i melassę. Przyjąłbym posadę w gub. podolskiej, wołyńskiej lub w gubernjach zachodnich, poddany russki. Wiadomość: hotel Drezdeński, ulica Długa w Warszawie, u szwajcara. Oferty prosi przesyłać pod powyższym adresem. 19991

Inteligentna wdowa, mająca pięcioletnią córeczkę, niewymagająca, błaga o jakiekolwiek zajęcie, do gospodarstwa, wyręczania pani.— Łaskawe oferty: Kurjer Warsz. „Nieszczęśliwej." 20070

Inteligentna, młoda, przyjemnej powierzchowności osoba, godna zaufania, pracowita, energiczna, wybornie znająca gospodarstwo wiejskie i domowe, poszukuje miejsca zarządzającej. Świadectwa, rekomendacje chlubne. Adres: Nowolipie 29, mieszk. 12. 20456

Kawaler poszukuje od 1-go lub 15-go zajęcia za lokaja lub innego. Królewska № 3, u stróża. 20382

Młoda osoba poszukuje miejsca na wyjazd do krawiecczyzny. Chmielna 94, mieszkania 17. 20446

Młody człowiek, który pracował na drodze handlowej, ładnie piszący, poszukuje zajęcia jakie będzie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. W. 25. 20300

Młoda, inteligentna osoba, z konwersacją francuską, pragnie wyjechać na lato w charakterze towarzyszki. Aleksandrja 6, mieszkania 7. 20414

Mając początki gospodarstwa wiejskiego, poszukuję miejsca praktykanta za skromnem wynagrodzeniem lub bez. Adres: stacja pocztowa Praga, Okuniew, Olszewski. 19447

Młody człowiek poszukuje posady inkasenta, kasjera lub jakiej innej z poręczeniem. Dzika 39, m. 1. 20108

Młoda osoba, z dobrego domu, pragnie przyjąć obowiązki dame de compagnie na wyjazd za granicę. Oferty pod lit. A. D. w administracji Kurjera. 20122

Niemka poszukuje kilka godzin zajęcia się dziećmi. Oferty przyjmuje Kurjer dla X. M. 20015

Niemka freblówka szuka miejsca. Sosnowa № 1, m. 46, od 2—4-ej. 20308

Niemka w średnim wieku, z muzyką, szuka miejsca. Ulica Śliska № 21, dom Kozłowskiego. 20421

Niemka wykształcona, z dobremi rekomendacjami, poszukuje zajęcia na czas wakacyj na wsi lub jako towarzyszka zagranicę. Żórawia 33—2. 20408

Nauczyciel elementarny, wychowawca, z prawem nauczania, pragnie wyjechać na wakacje do nauczania dzieci od 15 czerwca do 10 września. Oferty proszę przesyłać T. Wrzesiński nauczyciel w Międzylesiu, poczta Turek, gubernia Kaliska. 1841r

Od 1-go lipca r. b. poszukuje miejsca technik i gorzelany, obznajmiony z prowadzeniem książek akcyznych, mogący się powołać na reputację tak byłych swych chlebodawców, jak również i na nadzór akcyzny, dowodząc tem, jako w ubiegłej kampanji osiągnął najwyższe rezultaty w IV-ym okręgu częstochowskim,— Adres: Orla № 8, m. 11. 20081

Osoba młoda, znająca gospodarstwo wiejskie, gotowanie, krawiecczyznę, prasowanie, poszukuje zajęcia tu lub na wsi za małe wynagrodzenie. Wiadomość: Podwale 19, mieszkania 19. 20402

Osoba młoda, wykształcona, muzykalna, posiadająca francuski, pragnie wyjechać na wakacje. Wspólna 5, mieszk. 4. 20437

Osoba w średnim wieku, samotna, skromnych wymagań, biedna, pragnie przyjąć miejsce bony, dozorczyni lub do zarządu domem. Oferty: Kurjer Warsz. E. M. 1834r

Osoba młoda, z wykształceniem, z dobrej rodziny, poszukuje zajęcia do dzieci, do zaopiekowania się osobą chorą, do zajęcia się gospodarstwem, do sklepu lub jako lektorka.— Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. H. Ł. 1816r

Poszukuję posady kasjera, inkasenta, magazyniera lub commis-voyageura w Warszawie albo gdzieindziej, władam językami russkim, polskim, niemieckim i angielskim. Kaucji mogę złożyć rs. 3,000. Oferty proszę do Kurjera pod D. G. 20407

Przyjmę zarząd domu za mieszkanie nieduże. Zgoda 5, mieszk. 10. 20428

Przyjmuje się przepisywanie na arkusze. Nowy-Świat 62—36. 19924

Poszukuję miejsca na wieś na wakacje jako nauczycielka kroju, z małem wynagrodzeniem. Patent kroju Vorth'a posiadam. Podwale 14, m. 25. 20467

Rolnik, kawaler, dobrze obznajmiony w gospodarstwie postępowem, z dobremi świadectwami, przyjmie posadę do pomocy właścicielowi, także i samodzielnie na oddzielnym folwarku. Adres: A. Z. poste-restante Kielce. 20401

Rolnik w sile wieku poszukuje zarządu majątkiem ziemskim od 1-go lipca r. b. Wiadomość: ulica Sienna № 27, mieszkania 19, zrana od 10 do 12-ej. 20063

Rolnik w średnim wieku poszukuje miejsca zarządzającego większym lub mniejszym majątkiem. Oferty X. X. przyjmuje kiosk, róg Nowego Światu i Alei Jerozolimskiej. 20442

Rządców domów z kaucjami, prowadzeniem spraw, meldunków, rekomenduje Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 17648

Szyję suknię i bieliznę, szukam zajęcia w domu prywatnym w Warszawie lub na wyjazd. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod W. R. 20466

Służące z dobremi świadectwami są do umieszczenia w kantorze S. Łuczyńskiej, Nowy-Świat 4. 20426

Wdowa w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem, gospodarstwem wiejskiem lub opieki nad dziećmi. Adres: Żórawia 21, mieszk. 4. 20301

Z poręczeniem 2,000 rubli młody człowiek poszukuje zarządu domem. Oferty: kantor Kurjera „Zygmuntowi." 20354

Zdolny dystylator, znający przytem specjalnie fabrykację miodów, poszukuje w jednej lub drugiej branży zajęcia. Rekomendacje najchlubniejsze. Łaskawe oferty do dystrybucji przy ulicy Świętojańskiej № 6. 1838r

b) Zaofiarowane.

Blacharze mogą otrzymać zaraz stałe zajęcie. Wiadomość: ul. Wronia 69. 20385

Bona freblówka z niemieckim, kucharka i pokojówka potrzebne na wyjazd do Zgierza. Wiadomość: Topiel 16, do właściciela. 19990

Bona francuzka, lat około 20, potrzebna jest na wyjazd do Zoppot. Wróblewska, Kapitulna 8. 20152

Do interesu poważnego potrzebna kasjerka, znająca gruntownie języki polski i russki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. S. R. 13. 20241

Do roznoszenia mleka potrzebny mężczyzna lub kobieta. Karmelicka 7, mieszkanie 6. 20312

Do sukien potrzebna podręczna. Hoża № 5, Natalie. 20410

Grawer potrzebny jest zaraz do robót w złocie i srebrze w pracowni St. Lipczyńskiego, Marszałkowska 149. 20385

Krojczyni z kaucją i do prowadzenia kasy potrzebna jest. Niecała 12, Manufaktura krajowa. 20397

Kasjer potrzebny od 1-go lipca do dużego majątku, kawaler, z ładnem pismem, mogący się powołać na osobiste dobre rekomendacje. Wiadomość u portjera hotelu Europejskiego. 20154

Młodsza potrzebna na wieś. Wiejska 3, u stróża. 20350

Małżeństwo bezdzietne otrzyma mieszkanie z dopłatą za usługę. Widok 15, o 9-ej rano, stróż wskaże. 20378

Niemka potrzebna do konwersacji. Długa 35, I-sze piętro. 1840r

Potrzebni są: pomocnik introligatorski oraz dwaj chłopcy. „Rundo", Marszałkowska № 123. 20027

Potrzebny jest uczeń do krawca od lat 12 do 14. Elektoralna № 3. 19998

Potrzebny praktykant mający początki gospodarstwa wiejskiego, poważne rekomendacje będą tylko uwzględnione. Bracka № 17, m. 4. 19995

Potrzebny zdolny robotnik, obeznany dokładnie z maszyną do waty (ręcznej roboty), za dobrem wynagrodzeniem. Marszałkowska 116/5. 20029

Potrzebne zaraz maszynistki i zdolne podręczne do bielizny. Bednarska 10—11. 20001

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem. Nowosenatorska № 7, m. 17. 20145

Potrzebna bona niemka do jednego dziecka, z dobremi świadectwami. Wiadomość: hotel Polski, w restauracji. 20465

Potrzebne są panny podręczne do sukien.— Złota 30, mieszk. 28. 20447

Potrzebna panna podręczna do krawiecczyzny. Ulica Nowolipie № 47, mieszkania № 17. 20325

Potrzebny uczeń do zakładu mechanicznego Długa № 10. 20314

Potrzebne prasowaczki do koszul. Bednarska № 31. 20311

Potrzebny uczeń do cukierni. Wiadomość: Nowy-Świat № 26. 20412

Potrzebne maszynistki uzdolnione do bielizny. Leszno № 18, m. 26. 20406

Potrzebna jest gospodyni z dobremi świadectwami. Oboźna № 8, m. 8. 20370

Panna służąca potrzebna jest. Niecała 12, w sklepie Manufaktura krajowa. 20398

Potrzebni zdolni chłopcy do fabryki, zaraz. Ceglana № 21. 20389

Potrzebny chłopiec od lat trzynastu do apteki za Żelazną Bramą. 20387

Panna służąca niemka lub polka znająca dobrze języki russki i niemiecki, potrzebna jest na wyjazd na letnie miesiące do wód. Hotel Victoria 24, zrana od 9 do 11-ej. Bez dobrych rekomendacyj nie zgłaszać się. 20376

Potrzebny chłopiec lub mężczyzna za niewielkiem wynagrodzeniem. Hoża 72, dystrybucja. 20357

Potrzebna panna zaraz do krawiecczyzny, zdolna. Śliska № 16, m. 9. 20464

Potrzebne są panny do krawiecczyzny podręczne. Ulica Chmielna № 19, m. 18. 20461

Potrzebny werkmistrz teoretycznie wykształcony z dłuższą praktyką jako werkmistrz, energiczny, z dobremi rekomendacjami. Zgłoszenia, świadectwa i fotografję „Fabryka Mijaczów stac, Myszków, dr. żel. Warsz.-Wied." 1839r

Potrzebna jest bona do czworga dzieci, znająca się na szyciu i gospodarstwie, z dobremi świadectwami. Reflektować mogą i izraelitki. Wiadomość w składzie M. J. Wróclawera, Przejazd № 11. 20164

Podręczna do krawiecczyzny zaraz potrzebna, może być z obiadem. Złota 44, mieszkania 22. 20267

Potrzebne są dziewczynki do nauki. Wiadomość w magazynie J. Konarzewskiego, Marszałkowska 145. 20050

Potrzebni zdolni tokarze do warsztatu mechanicznego. Ulica Twarda № 6, mieszkania 40. 20004

Tokarze zdolni potrzebni do fabryki Rudnickiego w Pruszkowie. Wiadomość na miejscu. 20360

Uczeń z porządnej rodziny potrzebny do tapicera. Nowy-Świat № 47, Krzyżanowski. 20000

Zaraz potrzebne są dziewczynki do mocowania gorsetów. Miodowa № 8, K. Wiśniewska. 20411

28 Senatorska, „Monopol", Kantor komisowy, w bramie na pierwszem piętrze.— Potrzebne są bony francuzki, niemki i inne. 20228

Kupno i sprzedaż.

„**Album** Wileńskie", wydanie Wilczyńskiego w Paryżu, jest do sprzedania. Wiadomość w księgarni E. Wende et Comp., Krak.-Przedm. 412 a. 19853

Amerykański rek do jazdy gimnastycznej po drucie stalowym na rowerze ręcznym, 26 stóp wysokości i 200 stóp odległości. Za rogatką Belwederską, w Promenadzie. 19492

Akwarjum do sprzedania. Chmielna 60, mieszkania 17. 20462

Bufecik dębowy, lodownię pokojową tanio sprzedaje się. Wspólna № 16, stróż wskaże. 20296

Do sprzedania szafa sklepowa, 2 kontuary i szafka wystawowa. Krak.-Przedm. № 51, m. 4. 20008

Do sprzedania figus piękny duży, sofa, otomana, 2 fotele, stół orzechowy, łóżko na orzech, maszyna do szycia Whelera-Wilsona oryginalna. Chłodna № domu 21, m. 18. 20117

Do sprzedania kanapa, dwa fotele, stół, 12 krzeseł urzędowej roboty, prawdziwe orzechowe, kryte aksamitem bordo, konsola z lustrem stosowna do mebli, dywany, świeczniki, obraz Andrychiewicza „Jesień." Chmielna № 52, mieszkania 8. 20019

Do sprzedania faetonik i bryczka. Ulica Śliska № 21. 19847

Do sprzedania garnitur otomanowy, tremo, firanki, żardinierki z kwiatami, kuchenne drobiazgi. Złota № 81, m. 9. 19841

Do sprzedania dwa łóżka stylowe ozdobne, do tego szafki, umywalnia, toaleta. Oboźna 8, mieszk. 16. 20309

Do sprzedania wolant na parę i jednego konia, cena przystępna. Wiadomość: ulica Chłodna № 39, u stróża. 20416

Do sprzedania dwa place na Powązkach.— Złota 22, m. 15. 20386

Dwa ogiery kasztany 4-letnie i dwa wałachy gniade 6-letnie, zdatne do zaprzęgu, do sprzedania. Hotel Niemiecki, u szwajcara. 20339

Dla amatora do sprzedania akwarjum z rybkami i stolikiem. Hoża 32, m. 8. 1843r

Dwie pary koni powozowych do sprzedania. Włodzimierska 23. 20011

Do sprzedania meble antique machoniowe kryte utrechtem. Długa 23, m. 4. 20286

Ekwipaż z corsa do sprzedania, wózek jesionowy do powożenia, szorki z jasnej skóry, jukery kare półkrwi. Ul. Włodzimierska № 23. 20014

Fortepian długi 130 rs., lustro 65, skrzypce 8, szyldy pracowni sukien 7, różne meble. Nowogrodzka 31—15. 19463

Fortepian do sprzedania zagraniczny, krótki, rs. 250. Chmielna 19, m. 5. 20065

Fortepian i pianina prawie nowe po przystępnych cenach sprzedaję. Marszałkowska 140, Dütz. 18808

Fortepiany, pianina kupuję, reparacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 20055

Fortepian Kralla prawie nowy rs. 260. Nowogrodzka 22, m. 8. 18050

Faetonik maleńki do jednego konia, nowy, faetony używane, wolancik, bryczki zwane wózkami krakowskiemi sprzedaję. Leszno № 52. 19744

Fortepian czarny, zagraniczny, 220 rs. z paką. Plac św. Aleksandra 14—6. 20468

Fortepian krzyżowy, angielska mechanika, sprzedaje lombard, Długa 25. 20280

Faeton nowy, elegancki, do sprzedania. Żelazna 55, stróż wskaże. 20351

Garnitur mebli orzechowy tanio do sprzedania. Chmielna № 76, m. 24. 20134

Garnitur pluszowy, otomanę, szeslong sprzedam bardzo tanio. Bracka 19—8. 20394

Garnitur czarny utrechtem kryty, otomany, garnitury gabinetowe i buduarowe, także gzymsy po bardzo niskiej cenie. Elektoralna 21, m. 1. 20439

Karety używane: poczwórna, potrójna, podwójna, kocz z fordeklem do sprzedania.— Nowy-Świat 37, mieszk. 6. 19565

Korzystny interes. W Dąbrowie Górniczej, gubernji piotrkowskiej, do wynajęcia od 1-go września r. b. jedyny hotel z lokalem na restaurację i ogródkiem, jak również do sprzedania lub wydzierżawienia przedsiębiorstwo omnibusowe pomiędzy Dąbrową i Będzinem, a Będzinem i Sosnowicami, z pozwoleniem dwuletniem, bez konkurencji i wynajem powozów i karet. Tamże do sprzedania rowertandem i dog 2-letni rasy „Niemieckie kolosalne dogi." Reflektanci raczą się zgłosić do administracji hotelu Dąbrowskiego w Dąbrowie Górniczej. 19365

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Baumgarta, egzystującej od 1863 r., Chłodna 40, a z dniem 1-ym lipca przeniesiona będzie do domu własnego, Grzybowska 62. 16495

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem, własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Kaktusy, kolekcja ze 120 sztuk, do sprzedania. Elektoralna № 7, mieszk. 5. 20061

Karetę potrójną używaną, pierwszorzędnej fabryki, tanio sprzedam. Chmielna 7. 20135

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Katarynka wiedeńska z dwoma wałami do zmiany sztuk do sprzedania. Marszałkowska 117, stróż wskaże. 20125

Kasę ogniotrwałą używaną kupię zaraz.— Oferty w kantorze Kurjera pod „J. W. Kasa." 20153

Kompletne urządzenie zakładu ekspedycji piwa zaraz do sprzedania. 28 Senatorska, Kantor komisowy „Monopol." 20443

Kocioł parowy jest do sprzedania w gorzelni Strzyżów, poczta Hrubieszów. Wiadomość tamże lub Warecka 10, mieszk. 22. 20458

Ktoby posiadał epolety lub inne przybory wojskowe z epoki Napoleona I-go, raczy się zgłosić do sklepu starożytności p. Bolcewicza, Saski Plac. 20441

Kwiaty ładne i mebelki sprzedaję. Plac św. Aleksandra 13, m. 23. 20438

Lustro, łóżka, szafa, kredens, stół etc. do sprzedania. Hoża 54. 20381

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 18662

Meble perskie trwałe i nadzwyczaj gustowne, poleca po cenach niskich Magazyn Perski Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Ziemskiego. 985r

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, otomany, szafy, kradensy, stoły, krzesła, łóżka, biura i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 16816

Meble tanio, garnitur salonowy, garniturek damski, dwie otomany. Ul. Marszałkowska № 91. 19689

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 19710

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 20283

Meble tanio, 3 szafy orzechowe ładne, 12 krzeseł dębowych, stolik do kart, łóżko z materacem żelazne. Marjensztadt № 20, mieszkania 2. 19978

Magiel do sprzedania tanio. Wiadomość u stróża, Chłodna 51. 20103

Meble. Makow, Solna 9, duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 20420

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 1761r

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 20423

Powozik jednokonny, lekki, na cztery osoby, elegancki, do sprzedania. Wielka 49, m. 3. 18886

Powóz fabryki Rentla, parę razy użyty, sprzedam. Praga, Wołowa 19. 19883

Pomniki granitowe w wielkim wyborze, w różnych kształtach i kolorach, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych zakład artystyczny A. Pruszyńskiego, Wolska 14. 1818r

Puchacz sprowadzony z Wiednia tanio do sprzedania. Wiadomość: Elektoralna № 32, u właściciela domu. 20101

Piramidka z kości słoniowej, większa. Wiadomość w cukierni, ulica Marszałkowska № 117. 20126

Pianino i fortepian amerykańskiego systemu, mechanika angielska, na dogodnych warunkach do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 18552

Potrzebny jest młynek do czyszczenia kakao i prasa. Wiadomość: Oboźna 9, mieszkania 9. 20099

Pianino tanio do sprzedania. Złota № 32, m. 15. 20422

Rower do sprzedania za bezcen. Sienna 68, m. 5. 20175

Rower bardzo tanio do sprzedania. Niecała № 1, m. 37. 20174

Rowery tanio do sprzedania. Krak.-Przedm. № 2, w fabryce wózków i welocypedów dziecinnych. 20173

Rower do sprzedania. Krucza 34, mieszk. 1, od godz. 2 do 4-ej po poł. 20172

Szafa sosnowa rozbierana, sztychy oprawne do sprzedania. Rymarska 10, m. 2. 20337

Siodło angielskie z przyborem sprzedam.— Czysta № 4, stróż wskaże. 20303

Sprzedaję maszynę oryginalną amerykańską Whelera-Wilsona, kozetę i lampy. Nowe-Miasto 6, mieszkania 1. 20403

Sprzedaję komodę, szafkę, umywalnię, stół, kredens kuchenny, balję. Żórawia 30, mieszkania 6. 20384

Sprzedaję umeblowanie, fortepian, łóżka, wózek, lustro, masznnę. Jerozolimska № 84, stróż. 20455

Szajby transmisyjne składane drewniane, bardzo mocne i praktyczne, średnicy od 9 do 120 cali angielskich, poleca Biuro techniczne Juljusza Steinert, ulica Włodzimierska 16. 19324

Suknia ślubna, tren aksamitny i kostjum atłasowy. Świętojańska № 12. 20030

Szafa i bufet zdatne do cukierni lub restauracji i piramidka z kości słoniowej. Wiadomość: Leszno 28, w cukierni. 20127

Tremo w orzechowych ramach, z marmurowym blatem, do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat 55, m. 9. 20009

Trociny świeże dostać można tanio. Ul. Wilcza 54. 20069

Tanio sprzedaję garnitury stylowe, fantazyjne i otomany. Senatorska 30, m. 2, pierwsze piętro. 19843

Wyżły pontery szczeniaki do sprzedania.— Wiadomość u stróża Jana, Bielańska 16, do 10-ej zrana lub od 4—5½ po poł. 20324

Wolant mało używany, na jednego lub parę koni, do sprzedania. Wolska № 11, w handlu p. Strzelbickiego. 20323

Waga chemiczna pod szkłem, ze wszystkiemi przyborami i doskonale zachowana, jest do odstąpienia za połowę ceny u W-go J. Dietricha, w fabryce garbarskiej pp. Temler i Szwede, Okopowa 12. 20374

W Lublinie, w restauracji Belle-vue, są trzy bilardy do sprzedania pojedyńczo lub razem, za bardzo przystępną cenę. 19218

Wózek dziecinny biały tanio do sprzedania. Jerozolimska 37—22. 20199

Welocypedy z gumami pneumatycznemi Baltyckiej fabryki, najtaniej u J. Ossowskiego w Kownie. Katalogi franco. 18759

Z powodu śmierci lustra, meble etc. do sprzedania; służąca upoważniona. Orla № 6, mieszk. 28. 19938

Z powodu wyjazdu tanio sprzedaje się różne meble i sprzęty. Marszałkowska 89, m. 4, od 11—6-ej. 20448

2 łóżka, szafa do książek i do bielizny, sofa, waga, stolik, wszystko stare i tanie. Świętokrzyzka 18, m. 5. 19562

2 rowery na dętych, a jeden na pneumatycznych kołach, tanio poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 1737r

Interesa handl. i majątk.

Dom w Sielcach, za rogatką Belwederską, przy tramwaju, otoczony staremi drzewami, z ogrodem owocowym, dobrze procentujący się, zdatny na każdy proceder oraz na mieszkania letnie, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska 116—5. 20028

Aptekę sielską chcę wziąć w dzierżawę. Adres: Opolski, aptekarz w Lututowie, gub. kaliska. 18805

Do sprzedania kawiarnia z bilardem. Tamka № 33. 20006

Do sprzedania zakład introligatorski ze znaną firmą i stałą klijentelą, dający czystego dochodu około 1,000 rs. Wiadomość w kantorze fabryki maszyn W-go Fajansa, Rymarska 8. 18789

Dobra w gubernji lubelskiej, siedleckiej, suwalskiej, płockiej, warszawskiej, piotrkowskiej, kaliskiej, od 3-ch włók do 250 za bezcen. Domy w Warszawie na 10% sprzedam. Domy i dzierżawy prywatne wypuszczę. Wiadomość: Marszałkowska 136, mieszk. 15, u pełnomocnika rano do 10-ej i 4—7. 19956

Dom tanio do sprzedania. Oferty przyjmuje Kurjer „Zysk." 20176

Do eksploatowania wynalazku, który będzie miał olbrzymie zastosowanie, albowiem nikt bez takowego obejść się nie może, a więc da kolosalne zyski, potrzebny jest spólnik z kapitałem kilku tysięcy rubli. Dokładne oferty „dla Wynalazcy" w kantorze Kurjera Warsz. 20396

Dom, ogród owocowo-warzywny 34,672 łokci, do sprzedania. Czerniakowska 4. 20343

Dom czyniący dochodu rs. 600 sprzedam za 2,500. Szczygla 3, mieszkania 17. 20317

Do sprzedania dom murowany jednopiętrowy o 2-ch frontach. Róg Chmielnej i Nowego-Światu. Wiadomość u rządcy, o 8-ej rano i 5-ej wieczór. 20362

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: ulica Hoża № 38, mieszkania 8. 20005

Dzierżawy włók 5—7 w gub. warsz., ziemi średniej lecz w kulturze, z inwentarzem żywym i martwym oraz zasiewami poszukuję.— Oferty z opisem w kantorze Kurjera Warsz. sub „Kultura." 19979

Folwark blisko Warszawy, 164 morgi, do sprzedania. Tamże letnie mieszkania. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod „Folwark." 20043

Jest do sprzedania posesja łokci 2,500, z budynkiem fabrycznym i mieszkalnym, w bliskości stacji towarowej dr. żel. warsz.-wied.— Wiadomość, ul. Towarowa 32, m. 1. 20449

Kolonja do sprzedania w całości lub częściowo, w Radzyminie, przy szosie warszawskiej, od Warszawy 20 wiorst, ziemi warzywnej morgów 15, ogród owocowy i szparagarnia, trzy domy mieszkalne i wszelkie zabudowania gospodarskie. Wiadomość: dr. Więckowski, Oboźna 10. Tamże jest wiadomość o letnich mieszkaniach na wsi, pod Warszawą, w ładnem, lesistem położeniu. 19996

Kupię domek w południowo-zachodniej stronie, najwyżej do 16,000 rubli. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla M. G. 20341

Majątek ziemski bez serwitutów, 17 włók ornej ziemi, w okolicy Łęczycy, do sprzedania za przystępną cenę. Prócz niewielkiej sumy Towarzystwa, innych długów niema.— Bliższe szczegóły: Ozorków, R. Weil. 1820r

Magle do sprzedania w dobrym stanie, cena przystępna. Wspólna 20. 19856

Magle do sprzedania na parterze, w dobrym punkcie. Żórawia № 28, m. 7. 20417

Magle do sprzedania za 230. Ulica Żórawia № 6. 20390

Magle sprzedam w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Praga, ul. Szeroka № 30. 20459

Magle do sprzedania. Leszno 18. 20444

Majątek ziemski 530 mórg do sprzedania.— Zapewnia się kupującemu 6% od kapitału przez wydzierżawienie. Wiadomość: Żelazna № 46, mieszkania № 11, zrana do 10-ej. 20427

Piękna willa Józefiin, za rogatką Belwederską (stacja tramwajów) dogodnie jest do sprzedania. Obecnie jest od 1-go października r. b. do 1-go kwietnia r. p. trzy lokale do wynajęcia lub rocznie. Tamże są do sprzedania topolowe suche półcalówki deski szerokie. 19411

Potrzebny pośrednik do sprzedaży dobrego sklepu. Wiadomość: Chłodna, w kiosku przy kościele. 20405

Pachciarz potrzebny do majątku w gubernji lubelskiej, krów sto. Pragnący pacht wydzierżawić, złoży adres w Kurjerze pod wyrazem „Mleko." 20457

Poszukiwany jest plac z budynkami fabrycznemi lub bez takowych, w okolicy rogatek wolskich, jerozolimskich lub na Pradze, w bliskości mostu. Oferty u właściciela domu, ulica Chłodna № 21. 20456

Propinacja pod Warszawą, z tenutą rubli 900, do odstąpienia od lipca. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 20115

Poszukuję niedużego domu w dzierżawę.— Wiadomość: Żórawia 41, m. 27. 20037

Rubli 20,000 potrzeba po 28,000 Towarzystwa. Wiadomość: Wspólna 2, dystrybucja. 20445

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu choroby za 80 rubli. Ulica Mokotowska № 19. 20093

Sklep spożywczy sprzedam z powodu zmiany interesu. Drewniana 14. 20024

Sklep mydlarski, egzystujący od 60 lat, sprzedaję. Ul. Freta № 18. 20012

Sklep apożywczo - dystrybucyjny jest do sprzedania w teatrze pod filarami. 20054

Sklep mączny do sprzedania. Świętokrzyzka № 29. 19762

Sprzedaję karczmę lub wydzierżawię. Wiadomość Pańska 37, rządca. 19911

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, egzystujący od lat kilku w dobrym punkcie, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Bracka № 9, m. 11. 19464

Sklep do sprzedania wraz z flaczarnią. Krzywe-Koło № 2. 20250

Sklep mydlarski do sprzedania. Wiadomość: ulica Sienna № 22. 20347

Sklep z mieszkaniem kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny z piwem, do sprzedania. Długa № 8. 20340

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Twarda № 49. 20319

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania. Solna № 11. 20318

Szynk do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Marszałkowska 83. Wiadomość na miejscu. 20315

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Wilcza № 18. 20313

Sklep dystrybucyjno - spożywczy jest do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Browarna № 20. 20310

Sprzedam sklep spożywczy tanio z powodu braku właścicielki. Oboźna 9. 20305

Sklep naftowy z dystrybucją do sprzedania za 200 rs. Ciepła 4. 20353

Sklep tabaczny i towarów piśmiennych, w ożywionym punkcie, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Leszno 28. 20368

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania; pieczywo płaci komorne. Ulica Krochmalna № 53. 20413

Sklep z pokojem i antresolą, w którym przez 10 lat była norymberszczyzna, jest do wynajęcia. Szpitalna № 1. 20409

Sklep lat kilkanaście egzystujący z powodzeniem, dający pewne zyski i byt wygodny rodzinie, o czem kupujący przekonać się może, roczny obrót przeszło 23,000, komorne niedrogie, sprzedam za gotówkę ogółem lub do obliczenia. Oferty w Kurjerze „23,000 A. A." 20404

Sklep do odstąpienia z urządzeniem. Wiadomość: Nowy-Świat 10, w fabryce parasoli. 20400

Sprzedam, zamienię na domek 30-morgową kolonję pod Warszawą. Niecała № 12, dystrybucja. 20393

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie, komorne płaci pieczywo, z powodu zmiany interesu do sprzedania zaraz. Wiadomość: Browarna № 2, w restauracji. 20379

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny łącznie ze spożywczym, dobrze procentujący, z powodu wyjazdu na prowincję zaraz odstąpię tanio. Aleksandrja 19. 20372

Sklep spożywczy sprzedam w nowym domu, mieszkanie wygodne, pieczywo opłaca komorne. Żelazna 18. 20454

Tabaczny sklep, egzystujący 25 lat, do sprzedania. Wiadomość u księgarza, Długa № 27. 20329

Zakład mleczny wraz z kawiarnią do sprzedania. Chmielna № 56. 20330

Za rs. 4,000 gotówką sprzedam domek murowany jednopiętrowy przy ulicy Rozbrat, mający wogóle łokci kwadratowych 2,359. Wiadomość: ulica Bielańska № 4, w restauracji. 20435

Zamienić życzę kamienicę w Warszawie z dochodem 1,700 rs. na folwark blisko kolei Kowno-Wierzbołowo, wartości około 17,000 rs., z długiem tylko Tow. Kred. Ziemskiego. Dokładne opisy Borowskiemu, poczta Kowno, w Czerwonym Dworze. 20336

20 tysięcy potrzebne są na 5 procent.— Tamże lokale do wynajęcia i szory do sprzedania. Zielna 26. 20359

17,700 rs. potrzeba na dom w Warszawie po Tow. Kred. 20,000, na 6%. Pośrednictwo wyłącza się. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Kapitał 17,700." 19986

25,000 rs. potrzebne są na 1-szy numer hypoteki nieruchomości warszawskiej, po 24,000 Towarzystwa. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego Leona Rotwanda, Marszałkowska 151. 20380

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 18194

Anons. Przy inteligentnej rodzinie izraelskiej jest do wynajęcia pokój, z całodziennem utrzymaniem dla młodego człowieka, przy ulicy Miodowej. Adresy uprasza się składać w kantorze Kurjera pod A. P. 20363

A) Kantor przewozowy Konkurencja. Plac Zielony 11, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę i t. p. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po nizkich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17650

Budynek fabryczny, piętrowy, w całości lub częściowo, do wynajęcia od 1—8 lipca. Róg Dobrej i Tamki № 1, wiadomość u stróża. 19525

Dwa pokoje pojedyńcze lub z kuchnią, do wynajęcia na czas letni, od 24 czerwca do października. Hortensja 1, m. 1. 19592

Do wynajęcia 6 komfortowych pokojów, 1-e piętro, również 2, 3 pokoje—dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 17730

Dla rodziców. Od wakacji pomieszczenie wygodne dla panienek dobrego wychowania, kształcących się prywatnie. Złota 16, m. 9, druga brama. 20331

Jeden lub dwa duże pokoje, słoneczne na ogród, ze wszystkiemi wygodami. Złota 29, mieszk. 14. 20307

Jest do wynajęcia lokal na fabrykę składający się 6-iu dużych sal z placem i budynkami, może być użyty na fabrykę giętych mebli, bilardów, oraz na składy i t. p., razem lub częściowo. Przemysłowa № 31. 19627

Jest do wynajęcia lokal od 1-go lipca 6 pokojów i kuchni, z wszelkiemi wygodami, wanny, waterklozet, wodociąg, zlew, na 1-m piętrze za rs. 675. Krucza № 19. 19628

Jest do wynajęcia szynk, w dobrym punkcie, dla katolika. Wiadomość Przemysłowa 31, u właściciela. 19626

Lokal do wynajęcia od 1-go lipca, składający się z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Powązkowskiej pod № 8-m, w ogrodzie, powietrze świeże, przy linji tramwajowej. Cena rs. 240 rocznie. Wiadomość na miejscu. 19614

Lokal na dystylarnię jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, ul. Chłodna № 39. 19206

Lokal, 7 pokoi lub więcej, frontowy, od 8-go lipca po garnies, egzystujący lat 10, można wynająć także urządzenie za bezcen. Chmielna 44, róg Marszałkowskiej, u gospodarza. 19989

Lokale przy Erywańskiej № 2 na mieszkania i sklepy do najęcia od 1-go lipca r. b. Wiadomość u stróża na miejscu, albo u rządcy, Rymarska № 2. 19533

Mazowiecka № 11. Do wynajęcia od 1-go kwietnia 1894-go r., duży lokal z mieszkaniem po drukarni „Dziennika dla wszystkich". Wiadomość na miejscu u szwajcara lub u rządcy, Rymarska 2. Tamże od 1-go lipca r. b. kilka lokali do najęcia. 19532

Mieszkania po trzy i po dwa pokoje, z balkonami i wszelkiemi dogodnościami. Nowy-Świat № 54. 20131

Mieszkania różnej wielkości i mieszkania umeblowane wynajmuje kantor komisowy: Nowo-Senatorska 6. 20114

Mieszkanie parterowe, frontowe, jasne, umeblowane 3 pokoje, razem lub osobno do odnajęcia. Nowogrodzka 11, m. 2. 20358

Na Nowym Zjeździe, w domu gdzie mieści się szkoła realna, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. lokal z dwoma wchodami, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, z piwnicą, waterklozetem, wodociągiem i zlewem, na 1-m piętrze od głównego wejścia, za rs. 650 rocznie. 20321

Na półtora miesiąca poszukuję pokoju umeblowanego, oddzielne wejście. Oferty z ceną pod „U. A." w administracji Kurjera Warsz. 20369

Od 1-go lipca pokój frontowy o 2-ch oknach. Nowo-Senatorska № 10, u optyka Weissblum. 20085

Od 1-go lipca jest do wynajęcia w domu skanalizowanym 5 pokoi z alkową, duża kuchnia; przedpokój, ze wszelkiemi wygodami, na 3-m pięrrze, od frontu. Ul. Nowogrodzka № 20. 19179

Obora na 8 krów, z mieszkaniem. Ogrodowa № 22. 20106

Pokoje umeblowane, z usługą i samowarem, do najęcia od 15 czerwca lub od 1 lipca. Nowy-Świat 57, m. 10. 20074

Potrzebne od 8 lipca 4 pokoje, z kuchnią i wygodami, na parterze w stronie południowej. Chmielna 68, m. 4. 20326

Pokój z kuchnią lub przedpokojem, do wynajęcia zaraz. Kanonja № 22—3. 20433

Pokój z wspólnym przedpokojem, na 2-m piętrze, jest dla kawalera do najęcia, w domu № 11 przy ul. Brackiej. Wiadomość w Alei Jerozolimskiej № 74, m. № 2. 20040

Pokój duży, kuchnia widna, woda, klozet, 1-e piętro, rs. 39 kwartalnie. Stare-Miasto № 4. 20373

Pokój odnajmę na parterze, może być z usługą. Wiadomość: Marszałkowska 146. Owocarnia. 20415

Sklep, 3 pokoje, kuchnia, pasaż, gaz, wodociąg, zaraz do najęcia. Miodowa 12. (Pokoje zdatne na obszerny pakamer). 19750

Sklep jednookienny, z pokojem i kuchnią do wynajęcia od lipca. Krucza 13. 1729r

Stancja tylko dla dwóch uczniów szkół prywatnych, dozór kompetentny, konwersacja francuzka. Wilcza 12, m. 10. 20021

Sklep duży, narożny, z oknem wystawowem, przytem 2 obszerne pokoje frontowe, do najęcia od 1 lipca, za 500 rs. Elektoralna № 29. 20366

Trzy pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, na 2-m piętrze, od frontu do wynajęcia od 8 lipca r. b. Ulica Pańska № 36. 19888

W każdym czasie pokój, alkowa, przedpokój, umeblowaae, samowar, usługa. Warecka № 10. 20392

1-go lipca wynajmę sutereny widne, duże, o 7-u oknach, na fabrykę lub przemysł. Potrzebny stróż za mieszkanie. Wiadomość: Topiel 8. 20306

2 pokoje, kuchnia, piwnica, kwartalnie rs. 54, od 1 lipca r. b. Tamka 16. 20349

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, od lipca, 190 rs. Wiad.: Aleja Szucha № 19. 20200

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, front 2-go piętra, do najęcia od 1 lipca, za 228 rs. Źródłowa 8. Kilkadziesiąt kroków od Krak.-Przedm. 20367

3 pokoje frontowe, kuchnia, zlew, piwnica, kwartalnie rs. 60, od 1 lipca r. b. Tamka № 16. 20348

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, waterklozet, 3 piętro; 2 pokoje przedpokój, kuchnia, 1 i 4 piętro, oraz pokoje pojedyncze z kuchniami, do wynajęcia od lipca. Ulica Krucza 13. 1728r

5 pokojów, kuchnia, przedpokój, z łazienką i wszelkiemi wygodami, do najęcia od św. Jana, przy ulicy Erywańskiej № 5. 22288

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew. 2-e piętro, z balkonem, od lipca do najęcia, za 550 rs. Grzybowska 18. 20361

6 pokojów, przedpokój, pasaż, wanna, waterklozet, 3-e piętro, front, do wynajęcia od lipca. Włodzimierska 10. 1731r

Letnie mieszkania.

Jordanowice pod Grodziskiem, w parku jeszcze trzy mieszkania. 20322

Kazimierz, letnie mieszkania, położenie górzyste, tania prowizja. Hoża 24, mieszkania 2. 20440

Letnie mieszkania w Rudzie, cztery wiorsty od przystanku kol. Terespol. Dębe-Wielkie. Ogród warzywny, park, las, łazienka. Ceny znacznie zniżone. Na łaskawych reflektantów konie w niedzielę, święta i czwartki na przystanku oczekują. 20240

Letnie mieszkanie w ogrodzie, czyste, suche, większe, mniejsze, z werendami. Mokotów, fortowa szosa № 5. Tamże do sprzedania posesja. 19836

Letnie mieszkania 3 i 4 pokoje $1\frac{1}{2}$ wiorsty od stacji Wołomin w Nowej Wsi. Miejscowość leśna; kąpiel rzeczna, dostawa żywności codzień. 19985

Letnie mieszkanie jest do wynajęcia: trzy pokoje z kuchnią na parterze i trzy pokoiki na górze razem lub podzielnie, może być ze stołowaniem i kompletnem umeblowaniem; miejscowość spokojna, komunikacja dogodna, 4 wiorsty od rogatki petersburskiej. Wiadomość u stróża, Nowy-Zjazd № 3. 20068

Rodzice, chcący umieścić jednego lub dwóch chłopców na wakacje u pedagoga—izraelity, wyjeżdżającego do Otwocka, mogą się zgłosić po bliższe informacje codziennie do godz. 4-ej po południu, na ulicę Złotą № 34, mieszkania 28. 19247

W Wierzbnie są dwa mieszkania do odnajęcia z powodu słabości po jednym pokoju i kuchni. Wiadomość u administratora majątku Łukaszewicza. 20060

W Otwocku w świeżo wykończonej willi № 1, przy ulicy Warszawskiej jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z pięciu pokojów z kuchnią, pokojem dla służby i wszelkiemi wygodami; dwa pokoje mogą być oddzielone dla pojedynczych osób. 20113

W sosnowym lesie letnie mieszkania przy st. Życzyn kolei nadwiślańskiej do najęcia; umeblowane z wszelkiemi wygodami, wanna, łaźnia, kąpiel rzeczna, piwnicami, werendami, przedpokojami, w cenie 300 rs. za 7 pokojów, 200 rs. za 5 pokojów, 160 rs. za 4 pokoje, 120 rs. za 3 pokoje i 80 rs. za 2 pokoje. Wiadomość Chmielna 56, mieszkania 5. 19462

W Brwinowie w pobliżu stacji jest do najęcia na sezon letni pokoik przy familji. Wiadomość na miejscu, dom Krakowiaka, u p. Makowskiej. 20371

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami, Leszno 22. 18615

A) Massażysta Demczuk, zatwierdzony przez urząd lekarski, przyjmuje od 1-ej do 4-ej. Nowy-Świat 31. 11668

Akuszerka b. starsza przytułku położniczego, felczerka i massażystka, przyjmuje panie na słabość i kurację. Zapewnia wszelkie dogodności gwarantujące zdrowie. Żelazna 44, mieszkania 10. 18792

A. Warszawskie Biuro Ogłoszeń (Ungra), Wierzbowa 8, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism, po cenach redakcyjnych. Biuro otwarte od 9 zrana do 10 wieczorem. Telefonu 461. 20391

Baczność! „Exsiccator" powinien mieć markę fabzyczną i herb. Dostać można: Marszałkowska 117. 16294

Balony, fajerwerki, latawce, wolanty, serso, krokiety, lawn-tennisy, piłki, taczki, poleca tanio Wiśniakowski, Królewska 3. 18482

Bardzo tanio wysortowane pończochy, skarpetki, staniki, trykotowe. Marszałkowska 129, Oficyna. 20430

Chłopczyk nie chrzczony, ma dni 6, ktoby sobie życzył wziąć za swego. Ulica Wilcza № 72, m. 25. 20247

Do Ems i Rejchenhall poszukuje na wspólny koszt towarzyszki, osoba w srednim wieku, z dobrej rodziny, posiadająca obce języki. Wiadomość: Bielańska, Hotel Paryzki, u szwajcara. 20002

Dam maszynę pończoszniczą, stałe zajęcie doskonałej maszynistce. Marszałkowska 129, oficyna. 20431

Elektryczne dzwonki, telefony, piorunochrony z gwarancją, najtaniej urządza S. Straus elektrotechnik, Nowy-Świat 45, obok Wodewilu. 1762r

Jest do oddania na własność dziewczynka, z małżeństwa. Wiadomość: ul. Browarna № 3, mieszk. № 71. 19999

Młoda mężatka po stracie swego dziecka, życzyłaby przyjąć dziecko do piersi. Panska № 116, m. 33. 20320

Na corso w Łazienkach, zgubiono zegarek srebrny oszklony. Łaskawy znalazca otrzyma nagrodę. Nowy-Świat 4, m. 14. 20383

Osoba inteligentna, pragnie wziąść dziecko na wychowanie, nie biedne. Ulica Browarna № 18, m. 31. 1835r

Pies popielaty w czarne łatki, młody, wabi się Tyras, zaginął 14 b. m. Odprowadzić na ulicę Ordynacką № 11, za nagrodą. 20434

Poszukuje się inteligentnej towarzyszki na wyjazd do Szczawnicy, na wspólny koszt. Wiadomość: Wilcza 24, m. 1. 20375

Potrzebne dziecko do piersi. Ul. Nowolipie № 42, m. 10. 20388

Przeprowadki, opakowania, ekspedycja, przerabianie mebli, bardzo tauio. Bracka 19—8. 20395

Prowadząc poprzednio większy magazyn obecnie otworzyłam u siebie pracownię sukien i okryć damskich. Przyjmuję kapelusze do ubierania, suknie do przerabiania, wykonywam podług żurnali paryzkich. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 32, 1-e piętro. 19444

Szyję bieliznę, krawieczyznę prędko, mogę jechać na wieś. Kiosk, Bracka. 20377

Stolarz przyjmuje wszelką reparację mebli giętych i odnawianie różnych mebli. Ulica Miedziana № 11, m. 28. Rostkowski. 19778

Wykończam suknie, podług najświeższych modeli, od rs. 2 do 4. Pracownia: Królewska № 17, m. 5. 20083

Ważna wiadomość. Róg Nowogrodzkiej i Kruczej a na Zielnej № 20, w budujących się domach wolno każdemu zabierać glinę wyborną bezpłatnie. 20302

Zgubiono wczoraj w Łazienkach zegarek złoty, uszkiem nakręcany, ze złotym łańcuszkiem, z sercem niebieskiem. Uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem. Oboźna № 7—16. 20298

Zgubiono podczas corsa w Łazienkach parasolkę jedwabną, brąz mieniący, rączka ozdobiona złoceniem. Proszę odnieść: Tłomackie 5, parter, nagrody rs. trzy. 20328

Zgubiony portfel z biletami wizytowemi Księżnej Antoniny Radziwiłłowej. Znalazca raczy odnieść do hotelu Europejskiego pod № 45, za nagrodą. 20309

5-letnią dziewczynkę chcę oddać na całe lato na wieś, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Oferty nadsyłać poste-restante: „Z. N." Warszawa. 20304

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Іюня 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).